

Wacław Siwak

Maryja a Trójca Święta w misterium Wcielenia według Jana Pawła II

Salvatoris Mater 1/2, 268-319

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Według wytycznych Jana Pawła II, zawartych w *Tertio millennio adveniente*, ostatnia faza przygotowań do Wielkiego Jubileuszu realizuje się w perspektywie trynitarnej. Trzy kolejne lata są poświęcone refleksji dotyczącej tajemnicy Trzech Osób Bożych. Papież podkreśla, że w przygotowaniu do Wielkiego Jubileuszu nie może zabraknąć refleksji maryjnej¹. W tym kontekście uzasadnionym wydaje się podjęcie tematu: Maryja a Trójca Święta. Warto zapytać się, co ma do powiedzenia na powyższy temat sam Jan Paweł II, autor programu przygotowań. Z racji ogromu materiału źródłowego nie sposób zamknąć całego maryjno-trynitarnego nauczania Ojca św. w jednym opracowaniu. Trzeba więc szukać jakiejś zasady porządkującej, która ułatwiłaby spojrzenie na to bogactwo myśli; trzeba szukać jakiegoś pryzmatu, przez który można będzie spojrzeć na to nauczanie². Dla Jana Pawła II principium teologicznym jest tajemnica Wcielenia, czyli zjednoczenie osobowe dwóch natur: Boskiej i ludzkiej

Ks. Wacław Siwak

Maryja a Trójca Święta w misterium Wcielenia według Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
1 (1999) nr 2, 268-319

w jednej osobie Syna Bożego, które nastąpiło w momencie Zwiastowania. Wydaje się, że właśnie ta tajemnica może stać się kluczem hermeneutycznym wykładu maryjnej nauki obecnego Papieża na temat relacji Maryja a Trójca Święta.

Dla Jana Pawła II jest oczywiste, iż Wcielenie, dotyczące bezpośrednio Syna (tylko Druga Osoba Boska stała się człowiekiem),

¹ TMA, 43, 48, 54.

² W niniejszym opracowaniu zastosowano następujące skróty publikacji, zawierających nauczanie Jana Pawła II: APP I - *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana 1982; APP II - *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 2, Libreria Editrice Vaticana 1986; APP III - *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 3, Libreria Editrice Vaticana 1989; APP IV - *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, Libreria Editrice Vaticana 1992; APP V - *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 5, Libreria Editrice Vaticana 1995; MD - *Mulieris dignitatem. List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety*, LO 9(1988) nr 8, 3-12; NP I - *Nauczanie Papieskie*, t. I: 1978 (październik - grudzień), Poznań - Warszawa 1987; NP II, 1 - *Nauczanie Papieskie*, t. II, 1: 1979 (styczeń - czerwiec), Poznań 1990; NP II, 2 - *Nauczanie Papieskie*, t. II, 2: 1979 (lipiec - grudzień), Poznań 1992; NP III, 1 - *Nauczanie Papieskie*, t. III, 1: 1980 (styczeń - czerwiec), Poznań - Warszawa 1985; NP III, 2 - *Nauczanie Papieskie*, t. III, 2: 1980 (lipiec - grudzień), Poznań - Warszawa 1986; NP IV, 1 - *Nauczanie Papieskie*, t. IV, 1: 1981 (styczeń - czerwiec), Poznań 1989; NP IV, 2 - *Nauczanie Papieskie*, t. IV, 2: 1981 (lipiec -

jest dziełem Boga Trójjedynego³. Cała Trójca Święta zaangażowana jest w dzieło Wcielenia⁴. Duch Święty okrył Maryję swoim cieniem, Syn narodził się z Jej macierzyńskiego łona, Ojciec Ją umiłował i wybrał⁵. Zarazem moment Zwiastowania stał się chronologicznie pierwszym momentem odsłonięcia się tajemnicy Trójcy Świętej, gdy Bóg objawił się jako Ojciec, a Syn Boży jako Ten, który ma się narodzić za sprawą Ducha Świętego⁶.

Maryja, uczestnicząc we Wcieleniu, w którego treści zawarta jest tajemnica trynitarna, doświadcza tym samym misterium Boga Trójjedynego. W momencie Zwiastowania, jak pisze Papież, *Dziewica z Nazaretu została wprowadzona w niezglębioną tajemnicę, jaką jest Bóg żywy, Bóg Trójca: Ojciec, Syn i Duch Święty*⁷, a zarazem staje się szczególnym miejscem przebywania Trójcy Świętej. Świadczą o tym tytuły, jakimi Jan Paweł II obdarza Maryję. Nazywa Ją:

grudzień), Poznań 1989; NP V, 1 - *Nauczanie Papiesskie*, t. V, 1: 1982 (styczeń - maj), Poznań 1993; RM - *Encyklika Redemptoris Mater Ojca Świętego Jana Pawła II o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu Pielgrzymującego Kościoła*, Libreria Editrice Vaticana 1987; WWB - *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Libreria Editrice Vaticana 1987; WWD - *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, Libreria Editrice Vaticana 1992; WWJ - *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Libreria Editrice Vaticana 1989; WWK - *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, Libreria Editrice Vaticana 1996.

Inne skróty: LO - „L'Osservatore Romano” [wydanie polskie], 1980-; STB - *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. L. DUFOR, Poznań - Warszawa 1985.

³ JAN PAWEŁ II, *Jezus Chrystus a objawienie trynitarne* (19.08.1987), WWJ 229.

⁴ Według teologii spekulatywnej wszelkie działanie Boże na zewnątrz jest wspólne trzem Osobom Boskim (*opera Dei ad extra sunt communia*). Stwierdzając, że Ojciec stworzył, Syn odkupił, Duch Święty uświęca, przypisuje się tylko (*appropriatio*) konkretne dzieła poszczególnym Osobom Boskim. W rzeczywistości działa cała Trójca Święta, która udziela się na zewnątrz przez naturę. Współcześni teologowie (np. K. Rahner) jednak zauważają, iż we Wcieleniu Syna Bożego Trójca Święta objawiła się w pewnego rodzaju nierówności. Wcielenie jest tak ściśle związane z Drugą Osobą Boską, że należy Jej nie tylko przypisać Wcielenie, ale również rzeczywiście je przyznać. We Wcieleniu Bóg udziela się przez Osobę, a nie przez naturę. Syn Boży stał się rzeczywiście człowiekiem. Druga Osoba Boska i tylko Ona przybrała ludzką naturę, stąd też trzeba właściwość tę uznać za przysługującą Synowi Bożemu, a nie tylko przypisywaną. Zob. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Reinterpretacja trynitarnego działania zbawczego*, *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 959-960 (dalej: EK); TENZE, *Trynitarno - zbawcze działanie Boga*, w: *Aby poznać Boga i człowieka. O Bogu dziś*, red. B. BEJZE, Warszawa 1974, 217-225.

⁵ JAN PAWEŁ II, *Ona jest Matką i doskonałym Wzorem chrześcijanina* (8.03.1983), LO 4(1983) nr 4, 23; por.: *Jezus, Zbawiciel, jest „Synem Najwyższego”, „Synem Bożym”; obecny jest Ojciec, by osłaniać Maryję; obecny jest Duch Święty, by zstąpić na Nią i zapłodnić swą mocą Jej nietknięte łono*. TENZE, *Medytacja nad tajemnicą Wcielenia* (25.03.1981), NP IV, 1, 370.

⁶ TENZE, *Jezus Chrystus a objawienie trynitarne...*, 227.

⁷ TENZE, *List do wszystkich osób konsekrowanych we wspólnotach zakonnych oraz instytucjach świeckich z okazji Roku Maryjnego*, LO 9(1988) nr 5, 3. Por. *W głębi modlitwy mówi do Niej Bóg Ojciec. W głębi modlitwy Odwieczne Słowo staje się Jej Synem. W głębi*

Świątynią Trójcy⁸, *świątynią* w której mieszka chwała Trójcy⁹, *Przybytkiem Trójcy Przenajświętszej*¹⁰, *najszczególniejszym przybytkiem Trójcy Przenajświętszej*¹¹, *Sanktuarium Przenajświętszej Trójcy*¹², *wybrany mieszkanie Trójcy Przenajświętszej*¹³. Stąd też w misterium Zwiastowania nawiązuje się szczególna relacja Maryi z Trójcą Świętą. Relacja ta nadaje Matce Najświętszej *godność, która przerasta nieskończenie godność innych stworzeń*¹⁴. Charakter owej relacji niech naświetlą wypowiedzi Ojca Świętego: W momencie Zwiastowania Maryja dostąpiła najpełniejszego uczestniczenia [wszystkie podkr. moje, WS] w odwiecznej tajemnicy, w życiu wewnętrznym Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego¹⁵, od tej chwili jest

modlitwy zstępuje na Nią Duch Święty. TENZE, W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym (21.10.1979), NP II, 2, 405; Ona całkowicie zdała się na milującą wolę Ojca w swoim fiat w czasie Zwiastowania. Ona uwierzyła Duchowi Świętemu, który dopełnił zdumiewającego dzieła Boskiego macierzyństwa w Jej łonie. Ona wielbiła Słowo Boże, które stało się człowiekiem dla zbawienia ludzkości. TENZE, Razem z Maryją pokochacie Kościół. Obraz Matki Bożej jako dar papieski (5.05.1980), NP III, 1, 485; W miasteczku galilejskim nawiedza Dziewicę poprzez anielskiego Zwiastuna Bóg sam. I mówi Jej o swej odwiecznej tajemnicy. Dzieli się z Nią, ze stworzeniem, ze swą pokorną służebnicą, Tajemnicą swych odwiecznych zamierzeń. Są to zamierzenie Ojca i Syna, i Ducha Świętego: w jedności Bóstwa, które jest Miłością. TENZE, Podziękowanie za dary Roku Maryjnego (8.12.1988), LO 9(1988) nr 12, 4.

⁸ Na rok przed śmiercią, w dniu trzydziestych drugich urodzin, Katarzyna podyktowała przepiękną modlitwę, którą, dla podtrzymania naszej modlitwy, chcę wam przynajmniej w małym urywku przypomnieć: „O Maryjo, świątynio Trójcy [podkr. moje, WS]; Maryjo, nosicielko ognia [...] Maryjo, ziemia urodzajna. Ty, Maryjo, jesteś tą młodą rośliną, która dała nam wonny kwiat Słowa Jednorodzonego, Syna Boga” (św. Katarzyna Sieneńska, „Modlitwa”, 11). TENZE, Św. Katarzyna - nauczycielka pobożności maryjnej (14.09.1980), APP I, 278.

⁹ TENZE, Świątynia Trójcy Przenajświętszej (29.05.1983), APP II, 199.

¹⁰ TENZE, Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi (13.05.1982), NP V 1, 701; TENZE, Bóg Ją wybrał i wywyższył ponad wszystko (8.12.1996), LO 18(1997) nr 2, 13; TENZE, Bóg jest miłością (25.05.1997), LO 18(1997) nr 8-9, 49; TENZE, Jesteś pełna łaski (8.12.1997), LO 19(1998) nr 2, 13.

¹¹ TENZE, Bądź pozdrowiona Maryjo! (15.08.1981), APP I, 399.

¹² TENZE, Sanktuarium Matki Bożej w Limie (14.06.1992), APP V, 88.

¹³ TENZE, Świątynia Trójcy Przenajświętszej..., 199.

¹⁴ TENZE, Maryja w perspektywie trynitarniej (10.01.1996), LO 17(1996) nr 3, 42; por. R. CANTALAMESSA, *Maryja Zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994, 68-71. 77.

¹⁵ Bardzo ważny jest kontekst tej wypowiedzi: „Bądź pozdrowiona łaski pełna”. [...] Słowa te mówią o szczególnym wybraniu. Łaska oznacza szczególną pełnię stworzenia, poprzez którą istota Bogu podobna uczestniczy w samym wewnętrznym życiu Boga. Łaska oznacza miłość i dar Boga samego - dar całkowicie wolny (darmo dany), w którym Bóg powierza człowiekowi swoją Tajemnicę, czyniąc go zdolnym do świadczenia tej Tajemnicy, do wypełnienia nią swego ludzkiego bytu i życia, myśli, woli i serca. Pełnią łaski jest sam Chrystus. Maryja z Nazaretu otrzymuje Chrystusa i wraz z Chrystusem i przez Niego, dostępuje Ona najpełniejszego uczestniczenia w odwiecznej tajemnicy, w życiu wewnętrznym Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego [podkr. moje, WS]. JAN PAWEŁ II, *Bądź pozdrowiona Łaski Pełna*. Watykan (8.12.1978), APP I, 27.

szczególnie zjednoczoną z Trójcą Przenajświętszą¹⁶, otrzymała intymne doświadczenie tajemnicy Trójcy Świętej¹⁷, jako pierwsza w Nowym Przymierzu doświadczalnie przeżyła tajemnicę Boga jedyne w troistości Osób¹⁸. Została osobliwie włączona w tajemnicę objawienia Trójjedynego Boga i Jego Trynitarnego życia¹⁹. Między Maryją a Trzema Osobami Boskimi zawiązała się łączność, którą Papież określa jako wyjątkową i jedyną, co sprawia, że Maryja jest najbliższa Trójcy ze wszystkich stworzeń²⁰, że jest przeniknięta całkowicie życiem samego Boga²¹. Zwiastowanie było momentem wejścia Maryi w związek z Trójcą Świętą, który Jan Paweł II obdarza mianem ściśle osobistego²². Ojciec Święty nie waha się nawet użyć stwierdzenia, że Maryja jest „duchowo spokrewniona” z Bogiem²³. Wypowiedzi te upoważniają do przypisania Maryi jakiegoś szczególnego i niepowtarzalnego związku z Trójcą Świętą. Warto w tym miejscu postawić pytanie: Jak związek ten wygląda w szczególach?

¹⁶ TENZE, *Bóg Ją wybrał i wywyższył*, 13.

¹⁷ *Podczas obecnego spotkania modlitewnego pragniemy połączyć adorację owej tajemnicy [Trójcy św.] z oddaniem czci Tej, która bardziej aniżeli jakiegokolwiek inne stworzenie otrzymała poznanie owej tajemnicy oraz - możemy powiedzieć - intymne jej doświadczenie* [podkr. moje, WS]. TENZE, *Świątynia Trójcy Przenajświętszej...*, 199.

¹⁸ TENZE, *Razem z Maryją pokochacie Kościół...*, 485.

¹⁹ TENZE, *Uczestniczka tajemnicy Trójjedynego Boga* (21.05.1989), APP IV, 76.

²⁰ *Wyjątkowa zaprawde i jedyna jest łączność Dziewicy z Trzema Boskimi Osobami. Poczęła z Ducha Świętego, jest Matką Słowa Wcielonego i Synem Jej jest Syn Ojca. Któż więc jest bliższy [podkr. moje, WS] Trójcy Przenajświętszej, niż Ona? Które ze stworzeń może bardziej pomóc nam w Jej poznaniu i umiłowaniu?* TENZE, *Świątynia Trójcy Przenajświętszej...*, 199.

²¹ TENZE, *Jesteś pełna łaski...*, 13.

²² TENZE, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka* (18.04.1990), WWD 183.

²³ *Matka Syna Bożego jest w sposób szczególny narodzona z Boga; z łona Trójcy Przenajświętszej. Jest z Bogiem samym duchowo spokrewniona* [podkr. moje, WS]. *Mówimy do Niej: Córko Ojca Przedwiecznego, Oblubienico Ducha Świętego, Matko Syna! Ale mówimy też czasem: Filia Tui beati Filii: Córko Twojego błogosławionego Syna. Tak bowiem jest w porządku Łaski, w Bożej ekonomii Odkupienia.* TENZE, *Matka przywróconego ładu* (8.12.1984), LO 5(1984) nr 11-12, 22.

Por. I niebo widziało, iż istotnie była godna, by otrzymać cześć i chwałę i władzę, gdyż była bardziej napełniona łaskami, bez porównania świętsza, piękniejsza, wznioślejsza aniżeli najwięksi święci, oddzielnie czy razem wzięci, gdyż w sposób tajemniczy, w porządku unii hipostatycznej, spokrewniona została z całą Trójcą Świętą [podkr. moje, WS], z Tym, który z istoty swej sam jest nieskończonym Majestatem, Królem królów, Panem panów, jako pierworodna Córka Ojca, jako doskonała Matka Słowa, jako wybrana Oblubienica Ducha Świętego. Pius XII, Nuntius radiop., *Bendito seja o Senhor*, AAS 38(1946) 265-266. Na temat osobowej łączności Maryi z Bogiem w „porządku hipostatycznym łaski”, jako źródła Jej wyjątkowej świętości zob. A. L. KRUPA, *Electa ut Sol. Studium teologiczne o Najświętszej Maryi Pannie*, Lublin 1963, 63-81.

1. Maryja a Bóg Ojciec

Dla Jana Pawła II Jezus jest Synem Boga i Maryi²⁴, Synem Bożym a zarazem Synem Dziewicy z Nazaretu²⁵. Jezus jest owocem miłości Boga i Niepokalanej²⁶, jest dla Maryi darem Ojca w Duchu Świętym²⁷. Moment Zwiastowania jest równocześnie momentem objawienia się Boga jako Ojca²⁸. Z powyższych racji w tajemnicy Wcielenia nawiązała się szczególna relacja między Maryją a Bogiem Ojcem. J. Galot zauważa, że chociaż teologia Ojca jest bardzo istotna dla doktryny maryjnej, to jednak nie została jeszcze dostatecznie opracowana w sobie samej, jak też nie otrzymała w tej doktrynie należnego miejsca²⁹. Nie trudno się nie zgodzić z tym zdaniem również w kontekście papieskiej mariologii. Piszący na temat charakteru relacji między Maryją a Bogiem Ojcem w nauczaniu Jana Pawła II, musi się liczyć z małą liczbą wypowiedzi na ten temat. Niemniej jednak można i trzeba podejmować próby ich wydobywania i syntetyzowania.

1.1. Odwieczne wybranie i przeznaczenie Maryi na Matkę Słowa

Teologia katolicka stoi na stanowisku, iż w Bożej ekonomii zbawienia nie ma przypadków, gdyż wszystko znajduje się na swoim miejscu, przyznany mu przez odwieczną Mądrość. Obecność Maryi w Bożym planie zbawienia również nie jest przypadkowa. Bóg od wieków postanowił (*praedestinatio*) zbawić człowieka przez wcielenie Syna Bożego. Tym samym przewidział Maryję i wybrał ją na Matkę Wcielonego Słowa³⁰. W nauczaniu Kościoła ściśle łą-

²⁴ JAN PAWEŁ II, *Turynie, Kościół jest z tobą! Bądź miastem wiernym i bezpiecznym* (13.04.1980), NP III, 1, 383.

²⁵ TENZE, *Bądźcie dojrzałi dojrzałością wiary i mocni mocą Ducha* (12.09.1983), w: *Jan Paweł II w Austrii 10 IX 1983 - 13 IX 1983 i Szwajcarii 12 VI 1984 - 15 VI 1984, 15 VI 1982. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1988, 86.

²⁶ TENZE, *Dwie korony* (10.10.1982), APP II, 127.

²⁷ RM 20.

²⁸ JAN PAWEŁ II, *Jezus Chrystus a objawianie trynitarnie...*, WWJ 227.

²⁹ P. J. GALOT, *Prospettive metodologiche e dottrinali dell'Enciclica „Redemptoris Mater”*, w: *Redemptoris Mater. Contenuti e prospettive dottrinali e pastorali. Atti del convegno di studio col patrocinio del Comitato Centrale per L'Anno Mariano Roma 23-25 maggio 1988*, Roma 1988, 47; na temat teologii Ojca zob. TENZE, *Découvrir le Père*, Lovanio 1985, 29-34.

³⁰ S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Maria nel mistero dell'incarnazione. Prospettive cattoliche*, w: *Maria nel mistero del Verbo incarnato. Congresso Internazionale Mariologico Loreto, 22-25 marzo 1995, „Theotokos” 3(1995) nr 2, 596.*

czy się przeznaczenie Syna Bożego do stania się Synem Człowieczym, z przeznaczeniem Maryi na Jego Matkę³¹.

W nauczaniu Jana Pawła II możemy znaleźć elementy nauki o odwiecznym postanowieniu Wcielenia. Ojciec Święty naucza w myśl *Listu do Efezjan* (por. Ef 1, 4-5), iż Bóg jeszcze przed założeniem świata, w Chrystusie wybrał każdego człowieka do świętości, a zarazem przeznaczył do przybranego synostwa. Przeznaczenie do synostwa Bożego jest wynikiem odwiecznego zbawczego postanowienia woli Boga³²: *Słowa „Listu do Efezjan” odsłaniają odwieczne zamierzenie Boga i Ojca, odwieczny plan zbawiania człowieka w Chrystusie. [...] Boski plan zbawienia, który został nam objawiony wraz z przyjściem Chrystusa, jest odwieczny. Jest on [...] odwiecznie związany z Chrystusem*³³. Tego zamierzenia Bóg dokonał w sposób nieodwracalny, tak że nawet grzech pierworodny, winy osobiste i społeczne ludzi w ich historii nie zdołały tego odmienić. Ten wybór miał urzeczywistnić się we Wcieleniu³⁴: *Zbawienie bowiem, wedle odwiecznego planu miłości, miało się dokonać przez Wcielenie Syna*³⁵. Odwieczność zamiaru Wcielenia pociąga za sobą szczególną obecność Maryi w planie Bożym: *W całokształcie tego planu, który ogarnia wszystkich ludzi, szczególne miejsce zajmuje „niewiasta” jako Matka Tego, z którym Ojciec odwieczny związał dzieło zbawienia*³⁶.

Maryja jest odwiecznie obecna w zamyśle Bożym. Przy ukazywaniu tej prawdy Jan Paweł II posługuje się terminami o wyraźnej

³¹ Zob. PIUS IX, *Ineffabilis Deus* (8 IX 1854): „uno eodemque decreto cum divinae Sapientiae incarnatione fuerant praestituta”, w: *Documentos marianos*, wyd. H. MARIN, Madrid 1954, nr 271.

³² JAN PAWEŁ II, *W perspektywie drugiego Adwentu* (8.12.1986), LO 7(1986) nr 11-12, 16.

³³ RM 7.

³⁴ *Bóg w swojej wiecznej miłości od początku wybrał człowieka: wybrał go w swoim Synu. Bóg wybrał człowieka, ażeby mógł osiągnąć pełnię dobra przez uczestniczenie w Jego życiu: w życiu Bożym, przez łaskę. Wybrał go od wieczności i w sposób nieodwracalny* [podkr. moje, WS]. *Ani grzech pierworodny, ani cała historia win osobistych i grzechów społecznych nie zdołały odwieść Ojca przedwiecznego od tego Jego planu miłości. Nie zdołały unieważnić wyboru nas w odwiecznym Synu, Słowie współistotnym Ojcu. Ponieważ ten wybór miał urzeczywistnić się we Wcieleniu* [podkr. moje, WS] *i ponieważ Syn Boży miał dla naszego zbawienia stać się człowiekiem, właśnie dlatego Ojciec Przedwieczny wybrał dla Niego spośród ludzi Matkę. JAN PAWEŁ II, Maryja - decydującym momentem w Historii Zbawienia* (8.12.1978), NP I, 142.

³⁵ TENŻE, *Służebnica Pańska* (19.09.1982), APP II, 123.

³⁶ RM 7.

³⁷ Por. J. GUILLET, *Wybranie*, STB 1078-1084.

³⁸ *Czcimy Maryję, którą Bóg wybrał, aby stała się Matką Odkupiciela. JAN PAWEŁ II, Narodzenie Najświętszej Maryi Panny* (8.09.1991), APP IV, 368.

proweniencji teologiczno-biblijnej: wybranie³⁷ (wybrana³⁸, wybrana do najwyższej posługi zbawiania³⁹, odwiecznie wybrana na ludzką Matkę Słowa⁴⁰, *odwiecznie wybrana na Matkę Słowa Wcielonego*⁴¹, wybrana odwiecznie na Matkę Słowa Przedwiecznego⁴², *wybrana jako Dziewica na Matkę Emmanuela*⁴³, *wybrana z całej wieczności, na matkę Emmanuela*⁴⁴, wybrana jako narzędzie i droga wcielenia się Słowa w ludzką naturę⁴⁵, wybrana, aby stać się mieszkaniem Przedwiecznego Słowa⁴⁶, *wybrana w sposób szczególny i wyjątkowy*⁴⁷); *przeznaczenie*⁴⁸ (*przeznaczona na matkę*⁴⁹, *przeznaczona na matkę jednorodzonego Syna niebieskiego Ojca*⁵⁰, *wybrana i przeznaczona na Matkę Chrystusa*⁵¹, *przeznaczona na Matkę Słowa Przedwiecznego*⁵², odwiecznie przeznaczona na Matkę Syna Bożego⁵³, *przeznaczona na Matkę Syna Bożego*⁵⁴, *przeznaczona w sposób najbardziej specjalny*⁵⁵); *przewidzenie* (przewidzenie Jej na

³⁹ [...] *wybrana do najwyższej posługi zbawienia. Zbawienie bowiem, wedle odwiecznego planu miłości, miało się dokonać przez Wcielenie Syna*. TENZE, *Służebnica Pańska...*, 123.

⁴⁰ *Pozdrawiamy Ją jako umiłowaną Córkę Boga Ojca, która została wybrana na ludzką Matkę Słowa - Syna Bożego. Pozdrawiamy Maryję jako Tę, która to odwiecznie wybranie przyjęła* [podkr. moje, WS]. TENZE, *Jest z wami Maryja* (15.08.1991), LO 12(1991) nr 8, 27.

⁴¹ TENZE, *Uroczystość Wniebowzięcia - wielkie święto wiary* (15.08.1982), LO 3(1982) nr 7-8, 18.

⁴² *Wybrana odwiecznie na Matkę Słowa Przedwiecznego, które za zwiastowaniem anielskim poczęło się w Twoim dziewiczym łonie*. TENZE, *Nasza Pani Aparecida (Objawiona). Tobie zawieram Ten lud. Modlitwa Ojca Świętego* (4.07.1980), NP III, 2, 57.

⁴³ TENZE, *Przez Maryję do Jezusa* (30.12.1992), LO 14:1993 nr 2, 34.

⁴⁴ TENZE, *Medytacja nad tajemnicą Wcielenia...*, 370.

⁴⁵ TENZE, *Maryjny wymiar Kościoła* (22.12.1987), LO 9(1988) nr 1. Dodatek do rocznika 1987, s. I.

⁴⁶ *Dziewicę tę Bóg wybrał i uświęcił, aby stała się mieszkaniem Jego Przedwiecznego Słowa*. TENZE, *Przemówienie podczas jutrzni brewiarzowej w opactwie benedyktynów. Szukamy Boga w sanktuarium Maryi* (15.06.1984), w: *Jan Paweł II w Austrii...*, 234.

⁴⁷ TENZE, *Maryja, Matka naszego Adwentu: do prawdy, sprawiedliwości, pokoju* (8.12.1979), NP II, 2, 651.

⁴⁸ Por. X. L. DUFOR, *Przeznaczać*, STB 818-821.

⁴⁹ JAN PAWEŁ II, *Protoewangelia zbawienia* (17.12.1986), WWJ 84.

⁵⁰ TENZE, *Pod opieką Matki Kościoła* (9.09.1993), LO 14(1993) nr 12, 34.

⁵¹ RM 19.

⁵² JAN PAWEŁ II, *Ewangelia maryjnych tajemnic* (18.05.1988), LO 9(1988) nr 6, 23.

⁵³ *Kiedy za chwilę powtarzać będziemy w naszej modlitwie słowa pozdrowienia anielskiego, rozważajmy, jak wyróżnił Ojciec Przedwieczny mocą Ducha Świętego Tę, którą przeznaczył odwiecznie* [podkr. moje, WS] *na Matkę swego Syna*. TENZE, *Podjęmuję posługę Ewangelii, która jest walką przeciw mocom ciemności* (28.10.1981), NP IV, 2, 392.

⁵⁴ *Ten Boży początek znalazł pierwszy swój wyraz w Niepokalanym Poczęciu Dziewicy, która została przeznaczona na Matkę Syna Bożego*. TENZE, *Początek lepszego świata* (8.12.1995), APP III, 25.

⁵⁵ TENZE, *Maryja, Matka naszego Adwentu...*, 651.

godną Matkę Zbawiciela⁵⁶, przewidziana odwiecznie na Matkę Syna Bożego⁵⁷); zamierzenie (zamierzona na Matkę Słowa Wcielonego u początku dziejów zbawienia⁵⁸); powołanie⁵⁹ (powołaniem człowieczym Maryi było stać się Matką Słowa Przedwiecznego w wybranej przez Boga pełni czasów⁶⁰. To powołanie jest wyjątkowe w dziejach zbawienia⁶¹, jedyne i niepowtarzalne⁶². Zwiastowanie było momentem objawienia Dziewicy z Nazaretu Jej jedyne powołania na Matkę Mesjasza⁶³).

Zauważamy, że odwieczne przeznaczenie, wybór, przewidzenie, zamierzenie i powołanie dotyczą przede wszystkim Bożego Macierzyństwa. Jan Paweł II, cytując słowa „Godzinek”: *Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu za Matkę obrał Słowu Jednorodzone-mu*, zauważa ich korespondencję z Ef 1, 3-4. Maryja podobnie jak inne stworzenia uczestniczy w powszechnym wybraniu, zamierzeniu i przeznaczeniu do Bożego dziecięctwa. Wybór Maryi jest jednak szczególny z racji przeznaczenia Jej na Matkę Syna Bożego⁶⁴. *Wśród wszystkich ludzi, których Ojciec wybrał w Chrystusie, Ona została wybrana w sposób szczególny i wyjątkowy* [podkr. moje, WS], *ponieważ została wybrana w Chrystusie, aby być Matką Chrystusa*⁶⁵. W jednym z przemówień na Anioł Pański Ojciec Święty, rozważając słowa prologu Ewangelii św. Jana: *Wszystko przez Nie się stało* (J 1, 3), które rozjaśnia cytatem św. Pawła: *Wszystko zostało stworzone [...] ze względu na Niego* (Kol 1, 16), zauważa, że Maryja zajmuje szczególne miejsce wśród stworzeń; została bowiem stworzona ze względu na Chrystusa, aby być Jego Matką⁶⁶.

⁵⁶ *Ta wielka tajemnica maryjna, z którą rozpoczyna się w historii Odkupienie człowieka, zawarta jest już w odwiecznym planie Boga Ojca, w którym zostało przewidziane, że Maryja, zachowana od grzechu pierworodnego ze względu na zasługi Chrystusa, stanie się w czasie godną Matką samego Zbawiciela.* TENŻE, *Wielka Tajemnica Maryja* (8.12.1983), APP II, 264.

⁵⁷ TENŻE, *Dla nas, którzy pielgrzymujemy* (15.08.1986), LO 7(1986) nr 8, 13.

⁵⁸ TENŻE, *Zawierzam Bogarodzicy to miasto* (13.04.1980), APP I, 221.

⁵⁹ Por. J. GUILLET, *Powołanie*, STB 747-749.

⁶⁰ JAN PAWEŁ II, *Matka Słowa Przedwiecznego* (8.12.1981), APP II, 25.

⁶¹ TENŻE, *Bazylika Zwiastowania w Nazarecie* (8.11.1987), APP III, 263.

⁶² TENŻE, *List do Episkopatu Kościoła Katolickiego na 1600 rocznicę I Soboru Konstantynopolińskiego i 1550 rocznicę Soboru Efeskiego*, NP IV, 1, 395.

⁶³ TENŻE, *Tajemnica Zwiastowania trwa nadal w życiu Kościoła* (25 marca 1981), NP IV, 1, 374; *List do wszystkich osób konsekrowanych...*, 3.

⁶⁴ TENŻE, *Bóg Ją wybrał i wywyższył ponad wszystko* (8.12.1996), LO 18(1997) nr 2, 12.

⁶⁵ TENŻE, *Maryja, Matka naszego Adwentu...*, 2, 651; por. T. SIUDY, *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*, red. ST. GRZYBEK, Kraków 1988, 45-46.

⁶⁶ JAN PAWEŁ II, *Pobożność Maryjna* (5.02.1984), APP II, 282.

Odwieczny wybór i przeznaczenie Maryi dotyczy również Niepokalanego Poczęcia. W czasie objawień w Lourdes Maryja nazwała siebie „Niepokalanym Poczęciem”. Jan Paweł II stwierdza, że imię to nadał Jej Bóg *przed wszystkimi wiekami*. Tak, przed wszystkimi wiekami! On Ją wybrał pod tym imieniem i przeznaczył [podkr. moje, WS] Ją na Matkę swego Syna, odwiecznego Słowa⁶⁷. Niepokalane Poczęcie Maryi jest wynikiem Jej odwiecznego wybrania i przeznaczenia na Matkę Chrystusa⁶⁸. Słowa, jakie Maryja słyszy w momencie Zwiastowania z ust Anioła: *Bądź pozdrowiona pełna łaski* (Łk 1, 28), są wyrazem Jej szczególnego wybrania do godności Niepokalanego Poczęcia. Ten Boży wybór został dokonany przedwiecznie w Chrystusie i ze względu na Chrystusa, Syna Bożego, którego miała być Matką⁶⁹. *Wybrał Maryję Ojciec Przedwieczny w Chrystusie - wybrał Ją dla Chrystusa. Uczynił Ją świętą i najświętszą. A pierwszym owocem tego wybrania i powołania Bożego stało się Niepokalane Poczęcie*⁷⁰.

Papież ukazuje jeszcze jeden aspekt odwiecznego wybrania Maryi: Jej udział w dziele zbawienia. Maryja została *wybrana, aby włączyła się w plan Wcielenia i Odkupienia*⁷¹. *W szczególny sposób odwiecznie wybrana przez Boga w Jego miłościwym planie zbawienia [...] w sposób jedyny i niepowtarzalny została wybrana dla Chrystusa*⁷².

⁶⁷ TENŻE, *Msza św. w języku francuskim dla Radia Watykańskiego* (10.02.1979), NP II, 1, 149.

⁶⁸ Maryja była wolna od dziedzictwa grzechu pierwotnego. Była wolna, ponieważ została odwiecznie przeznaczona [podkr. moje, WS] na Matkę Chrystusa Odkupiciela. [...] W sposób szczególny łaska okazała się potężniejsza od grzechu w Tej, która została odwiecznie wybrana i przeznaczona [podkr. moje, WS] na Matkę Odkupiciela świata. To wybranie zwiastuje Maryi Anioł Gabriel. [...] Pan okazał swoje zbawienie w tej, którą przeznaczył [podkr. moje, WS] na Matkę Przedwiecznego Syna. TENŻE, *Pełna łaski* (8.12.1994), LO 16(1995) nr 2, 5.

⁶⁹ Dziewica z Nazaretu słyszy: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski” (Łk 1, 28), a słowa te mówią o Jej szczególnym wybraniu w Chrystusie: w Nim Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa wybrał Ciebie, córko Izraela, „abyś była święta i nieskalana”. Wybrał Ciebie „przed założeniem świata”. Wybrał Ciebie, abyś była niepokalana: od pierwszej chwili Twojego poczęcia - poczęcia za sprawą Twoich ludzkich rodziców. Wybrał Ciebie ze względu na Chrystusa [podkr. moje, WS], aby w tajemnicy Wcielenia Syn Boży znalazł Matkę w całej pełni „Bożego upodobania”: Bożej łaski. TENŻE, *Przeżyliśmy dni nowej Pięćdziesiątnicy* (8.12.1985), LO 6(1985) nr 10-11-12, 12.

⁷⁰ TENŻE, *Rok Święty w sposób szczególny odnosimy do Niej* (8.12.1983), LO 4(1983) nr 12, 3.

⁷¹ TENŻE, *Maryja, znak nadziei dla wszystkich pokoleń* (7.10.1979), NP II, 2, 336.

⁷² TENŻE, *Salus Populi Romani* (8.12.1980), NP III, 2, 809.

Jan Paweł II raz mówi, że odwiecznego wyboru Maryi dokonał Bóg⁷³, innym razem, że Ojciec⁷⁴, jeszcze kiedy indziej, iż cała Trójca Święta⁷⁵.

1.2. Córa Boga Ojca

Dla Papieża Maryja jest przede wszystkim *Córa Boga Ojca*⁷⁶. Co wyraża ten tytuł? Wydaje się, że można go trojako zinterpretować: jako wyraz miłości Boga Ojca do Maryi, jako formułę wyrażającą ideę wyjątkowego dziecięstwa Bożego oraz ideę wyboru Maryi na Matkę Syna Boga Ojca.

Tytuł Córa Boga Ojca świadczy o wyjątkowej miłości Boga Ojca względem Matki Jego Syna. Świadczy o tym dopełnianie tego ty-

⁷³ *Maryja została wybrana dzięki szczególnej Bożej miłości. Należy całkowicie do Boga i żyje dla Boga, ponieważ przede wszystkim została „wybrana przez Boga”, który chciał z Niej uczynić uprzywilejowany przybytek swego związku z ludzkością we Wcieleniu.* TENZE, *Błogosławiona Dziewica Maryja a życie konsekrowane* (29.03.1995), WWK 559.

⁷⁴ *Bóg Ojciec wybrał Ciebie przed stworzeniem świata, aby urzeczywistnić swój opatrnościowy plan zbawienia.* TENZE, *Modlitwa na Rok Maryjny*, LO 8(1987) nr 7, 1; *Ojciec Przedwieczny zamierzył i wybrał Maryję na Matkę Słowa Wcielonego u początku dziejów zbawienia.* TENZE, *Zawierzam Bogarodzicy to miasto* (13.04.1980), APP I, 221; *Ojciec przeznaczył odwiecznie na Matkę swego Syna.* TENZE, *Matka Słowa Przedwiecznego...*, 25; *to Ojciec Przedwieczny wybrał dla Niego spośród ludzi Matkę.* TENZE, *Maryja - decydującym momentem...*, 142.

⁷⁵ *Błogosławimy Cię, Boże nasz! Ojcze, Synu, Duchu Święty, za to, że wybrałaś Maryję, jeszcze przed stworzeniem świata, ażeby była święta i niepokalana przed Tobą w miłości.* TENZE, *Spraw, by drogi Chile były drogami pokoju i zgody* (3.04.1987), LO 8(1987) nr 4, 21; por. TENZE, *List do Episkopatu Kościoła Katolickiego...*, 398; *Maryja jest przeznaczona przez Trójcę do najwyższego posłannictwa* [podkr. moje, WS], *którym jest najcisłe złączenie z życiem i dziełem Jej dziecka, będącym Jednorodzonym Synem Boga.* TENZE, *Kościół posoborowy potrzebuje świeckich* (8.09.1980), NP III, 2, 308; *W tajemnicy Chrystusa jest Ona obecna już „przed założeniem świata” jako Ta, którą Ojciec „wybrał” na Rodzicielkę swego Syna we Wcieleniu - a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi Świętości.* RM 8; *O Maryjo, Ty, która byłaś przeznaczona na Matkę Słowa przedwiecznym zamiarem Ojca, Syna i Ducha Świętego.* JAN PAWEŁ II, *Kościół dziękuje Bogu za dar Katechizmu* (8.12.1992), LO 14(1993) nr 2, 11.

⁷⁶ TENZE, *Salus Populi Romani...*, 810; TENZE, *Bądź pozdrowiona, Maryjo!...*, 399; TENZE, *Bądźcie dojrzałością wiary i mocni mocą Ducha*, 236; TENZE, *Modlitwa do Matki Bożej* (15.06.1984), w: *Jan Paweł II w Austrii...*, 236; TENZE, *„Alborada” - brzask, który zapowiada dzień* (31.01.1985), LO 6(1985) nr 2, 19; TENZE, *Akt zawierzenia Kolumbii Matce Bożej* (3.07.1986), LO 7(1986) nr 7, 14; RM 9; JAN PAWEŁ II, *Jest z wami Maryja* (15.08.1991), LO 12(1991) nr 8, 27; TENZE, *Maryja w perspektywie trynitarniej* (10.01.1996), LO 17(1996) nr 3, 42; TENZE, *Bóg Ją wybrał i wywyższył...*, 13; TENZE, *Matko, przynoszę Ci cały Kościół, wszystkie kraje i narody* (4.06.1997), LO 18(1997) nr 7, 38; TENZE, *Jesteś pełna łaski...*, 13; TENZE, *Kościół broni wolności każdego człowieka* (24.01.1998), LO 19(1998) nr 3, 22.

tułu w wielu wypadkach przymiotnikiem *najbardziej umiłowana*⁷⁷. Jan Paweł II określa również Maryję jako Tę, którą Ojciec umiłował⁷⁸, umiłował Ją w przedwiecznie umiłowanym Synu⁷⁹, w której Ojciec ma *najszczególniejsze upodobanie*⁸⁰ i która jest *pierwszym „świadkiem” tej zbawczej miłości Ojca*⁸¹. Powyższe sformułowania podkreślają wyjątkową miłość Ojca względem Maryi i pozwalają odczytać tytuł *Córa Boga Ojca* jako tytuł wyrażający najwyższą miłość, którą Ojciec obdarował Tę, która została przeznaczona na Matkę Jego Syna⁸².

Jan Paweł II zauważa również w relacji Maryja a Bóg Ojciec aspekt miłosierdzia. W *Redemptoris Mater* podejmuje soborowe stwierdzenie (LG 56): *Było zaś wolą Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która była przeznaczona na matkę*⁸³. Chodzi tutaj o dobroć miłosierną Ojca, który ukazał znaczenie tego atrybutu dla Maryi w tajemnicy Wcielenia⁸⁴. Maryja jest Tą, która *w sposób szczególny i wyjątkowy - jak nikt inny - doświadczyła miłosierdzia [...], która najpełniej zna tajemnicę Bożego miłosierdzia*⁸⁵. A Jej Syn jest owocem miłosierdzia Ojca⁸⁶. Miłosierdzie w nauczaniu Jana Pawła II, w oparciu o biblijne znaczenie tego terminu, oznacza postawę dobroci, życzliwości, miłości, łaski, którą obdarzają się dwie osoby na zasadzie wewnętrznego zobowiązania (*hesed*) oraz miłość matczyną pełną ciepła, tkliwości, cierpliwości, całkowicie darmo daną i niezasłużoną (*rah^amim*)⁸⁷.

Tytuł *Córa Boga Ojca* wyraża również ideę przybranego dziecięstwa Bożego. Jan Paweł II relację Maryi z Bogiem Ojcem stawia w perspektywie synostwa Bożego chrześcijan⁸⁸. Swoją maryj-

⁷⁷ TENŹE, *Modlitwa do Matki Bożej...*, 236; TENŹE, *Akt zawierzenia Kolumbii Matce Bożej...*, 14; RM 9; JAN PAWEŁ II, *Maryja w perspektywie trynitarniej...*, 42.

⁷⁸ TENŹE, *Ona jest Matką i doskonałym Wzorem chrześcijanina* (8.03.1983), LO 4(1983) nr 4, 23.

⁷⁹ RM 8.

⁸⁰ JAN PAWEŁ II, *Upodobanie Ojca* (8.07.1984), APP II, 322.

⁸¹ RM 46.

⁸² P.J. GALOT, *Prospettive metodologiche...*, 48.

⁸³ RM 13.

⁸⁴ P.J. GALOT, *Prospettive metodologiche...*, 48.

⁸⁵ DM 9; por. L. BALTER, *Matka Boska Miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”*, „Królowa Apostołów” 48(1984) nr 10, 1-2.

⁸⁶ JAN PAWEŁ II, *Maryja w perspektywie trynitarniej...*, 42.

⁸⁷ DM 4 (zwł. przypis 4).

⁸⁸ Por. K. WITTKEMPER, *Dreifaltigkeit. I. Dogmatik*, w: *Marienlexikon*, t. 2, St. Ottilien 1989, 238.

Na marginesie warto zauważyć zmaskulinizowanie języka teologii; wszyscy jesteśmy synami w Synu, również kobiety. W języku polskim brak terminu, który oddawałby także ideę bycia córką w Synu, jak chociażby łacińskie *filiiatio* (filia - córka, filius - syn).

ną encyklikę Papież rozpoczyna, cytując *List do Galatów* (Ga 4, 4-6), od zaakcentowania prawdy, że Syn zrodzony z niewiasty został posłany od Ojca, ażebyśmy otrzymali przybrane synostwo. W tym posłaniu Syna objawia się *miłość Ojca*⁸⁹. W tytule *Córka Boga Ojca* zawiera się prawda o dostąpieniu przez Maryję w najwyższym stopniu *Bożego usynowienia*. *I te słowa* [Ef 1, 5] *również - jeśli odnoszą się do wszystkich chrześcijan - do Maryi odnoszą się w sposób wyjątkowy. Ona - właśnie Ona, Matka - dostąpiła w najwyższym stopniu „Bożego usynowienia”: przybrania za synów w odwiecznym Synu Bożym właśnie dlatego, że miał się On stać w Bożej ekonomii zbawienia Jej własnym, rodzonym Synem: Synem Człowieczym. Ona - jak śpiewamy nieraz - Umiłowana Córka Boga Ojca*⁹⁰.

Podobnie przymiot Maryi „łaski pełna” wyjaśnia Papież wychodząc od miłościwego planu zbawienia, w którym Ojciec *nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym* [...]. *Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umielowanym* (Ef 1, 3-6). W tym planie szczególne miejsce zajmuje Maryja jako *Matka Tego, z którym Ojciec odwieczny związał dzieło zbawienia*⁹¹. Przeznaczenie Maryi do macierzyństwa jest odwiecznym zamysłem Ojca. Jan Paweł II, rozważając znaczenie wyrażenia „pełnia łaski” odnośnie do Maryi, konfrontuje je z wyrażeniem *Listu do Efezjan*. Nazwanie w Ewangelii Dziewicy z Nazaretu *błogosławioną między niewiastami* (Łk 1, 42) wyjaśnia poprzez owo *błogosławieństwo, którym „Bóg Ojciec” nappełnił nas „na wyżynach niebieskich w Chrystusie”*. *Jest to błogosławieństwo duchowe; odnosi się ono do wszystkich ludzi* [...]. *Do Maryi to błogosławieństwo odnosi się w mierze szczególnej i wyjątkowej*⁹². Uzasadnieniem tego błogosławieństwa jest „cały majestat łaski”, jaki się w Niej objawił, a jakim *Ojciec* [...] *obdarzył nas w umielowanym*⁹³. *Maryja nosi w sobie, jak nikt inny wśród ludzi, ów „majestat łaski”, jaką Ojciec „obdarzył nas w umielowanym”, a łaska ta stanowi o nie-*

⁸⁹ RM 1; por. P.J. GALOT, *Prospettive metodologiche...*, 46.

⁹⁰ JAN PAWEŁ II, *Salus Populi Romani...*, 810.

⁹¹ RM 7; por. B. KOCHANIEWICZ, *Maryja w tajemnicy Boga Ojca według Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: *Maryja w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez dominikańskie Kolegium Filozoficzno-Teologiczne w Krakowie, w dniach 6-7 października 1995 roku*, red. S. C. NAPIÓRKOWSKI, B. KOCHANIEWICZ, Kraków 1996, 46-51.

⁹² RM 8.

⁹³ TAMŻE.

zwykłej wielkości i pięknie całej Jej ludzkiej istoty⁹⁴. J. Galot, komentując powyższy fragment *Redemptoris Mater*, dostrzega tożsamość terminologiczną zachodzącą pomiędzy wyrażeniem „łaski pełna” a Ef 1, 4-6. Czasownik użyty jako imiesłów dla określenia „łaski pełna” znajduje się jeden raz w Nowym Testamencie, właśnie w hymnie *Listu do Efezjan*, aby wyrazić łaskę, tę, którą Ojciec nas napelnił w Chrystusie⁹⁵.

Na płaszczyźnie macierzyństwa bycie córką Boga Ojca zasadza się na wybraniu Maryi na Matkę Syna Bożego: *Pozdrawiamy Ją jako umiłowaną Córkę Boga Ojca, która została wybrana na ludzką Matkę Słowa - Syna Bożego*⁹⁶. *Wszak to już w chwili Zwiastowania objawiło się, że Dziewica z Nazaretu jest najszczególniejszym przybytkiem Trójcy Przenajświętszej, jako córka wybrana przez Ojca Przedwiecznego, aby stać się Matką Jego Syna w tajemnicy Wcielenia*⁹⁷. Rozpatrując relację Bóg Ojciec - Maryja, trzeba stwierdzić, że idea Jej wyboru i przeznaczenia na Matkę zasługuje na najwyższą uwagę⁹⁸. Jednak w tym miejscu wystarczy tylko zasygnalizować zagadnienie, gdyż szczegółowo zostało już omówione w pierwszym punkcie niniejszego paragrafu (*Odwieczne wybranie i przeznaczenie Maryi na Matkę Słowa*).

1.2.3. Ojcostwo Boga a Macierzyństwo Maryi we Wcieleniu

Jan Paweł II zauważa istnienie pewnego rodzaju relacji między Ojcostwem Boga a macierzyństwem Maryi. *Matka Syna Bożego, Maryja, jest „umiłowaną córką Ojca” w sposób jedyny. Jej bowiem zostało udzielone jedyne podobieństwo pomiędzy Jej macierzyństwem i ojcostwem Bożym*⁹⁹. Można postawić pytanie o charakter tego podobieństwa: jakie to podobieństwo? Melotti zauważa jego dwa elementy: Maryja w zrodzeniu Jezusa jest sama jedna, podobnie jak Ojciec, oraz macierzyństwo Maryi jest poza wszelkim kontekstem seksualnym, istnieje na płaszczyźnie czysto duchowej, analogicznie do ojcostwa Ojca. Macierzyństwo Maryi zatem w spo-

⁹⁴ TAMŻE, 11.

⁹⁵ P.J. GALOT, *Prospettive metodologiche...*, 47-48.

⁹⁶ JAN PAWEŁ II, *Jest z wami Maryja...*, 27.

⁹⁷ TENŻE, *Bądź pozdrowiona Maryjo...*, 399.

⁹⁸ RM 8; JAN PAWEŁ II, *Modlitwa na Rok Maryjny...*, 1; TENŻE, *Zawierzam Bogarodzicy to miasto...*, 221; TENŻE, *Matka Słowa Przedwiecznego...*, 25; TENŻE, *Maryja - decydującym momentem...*, 142; TENŻE, *Początek bez początku* (1.01.1986), APP III, 35.

⁹⁹ TENŻE, *Maryja w perspektywie trynitarniej...*, 42.

sób analogiczny, lecz jednak realny, odtwarza w czasie wyobrażenie odwiecznego ojcostwa Boga. Bóg Ojciec i Maryja mają za Syna jedną i tę samą Osobę (oczywiście, Ojciec odwiecznie i według natury Bożej, Maryja - w czasie i według natury ludzkiej). Z tego też powodu jest Ona jedyną, która może się zwracać do Chrystusa wraz z Ojcem *mój Synu*¹⁰⁰. Podobnie twierdzi B. Forte. Według niego Bóg Ojciec staje się dostrzegalny w Maryi, ponieważ Ona w sposób najdoskonalszy i najwłaściwszy ukazuje tajemnicę odwiecznego rodzenia Syna przez Ojca¹⁰¹. Forte określa Maryję: *ikoną macierzyńską ojcostwa Boga*¹⁰² lub *ikoną ludzką ojcostwa Bożego*¹⁰³. Stąd też wydaje się uzasadnionym postawienie przez Jana Pawła II tezy, że *Dziewicze Macierzyństwo Bogarodzicy jest odbiciem Przedwiecznego Ojcostwa Boga*¹⁰⁴.

Moment Zwiastowania był momentem samoobjawienia się Boga, w które Dziewica z Nazaretu została wprowadzona. Do Niej Papież odnosi słowa Jezusa: *Ojcze [...] zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom* (Mt 11, 25). Objawienie to dotyczy przede wszystkim Syna: *nikt nie zna Syna, tylko Ojciec* (Mt 11, 27). Maryja jest pierwszą, której Bóg Ojciec zechciał objawić swego Syna. Tajemnica Boskiego Synostwa została Jej objawiona w sposób najpełniejszy. Z tą tajemnicą Maryja obcowiała tylko w wierze i przez wiarę¹⁰⁵. Z drugiej strony moment Zwiastowania staje się momentem objawienia Ojca przez Syna: *nikt też tak jak Ona nie zna Ojca, bo żadnemu z ludzi Syn nie objawił Ojca tak jak Jej - swojej Matce*¹⁰⁶. Ojciec zna dokładnie Syna, a Syn zna dokładnie Ojca. W Maryi następuje jakaś komunikacja poznania Ojca i Syna¹⁰⁷.

Na szczególną uwagę zasługuje zwrócenie uwagi przez Papieża na fakt zawierzenia przez Ojca Przedwiecznego Dziewicy z Nazaretu. W tajemnicy Zwiastowania Maryja zawierzyła, całkowicie odda-

¹⁰⁰ Zob. L. MELOTTI, *Maryja, Matka Żyjących. Zarys mariologii*, Białystok 1994, 99. Melotti czyni zastrzeżenie: *Oczywiście, ojcostwo Pierwszej Osoby przewyższa nieskończenie macierzyństwo Maryi: Syn jest ustanowiony jako Syn, Osoba, nie przez swoje narodzenie z Maryi, lecz przez swoje zrodzenie odwieczne*. TAMŻE, 100.

¹⁰¹ G. M. BARTOSIK, *Maryja ikoną Ducha Świętego według Bruno Forte* (referat wygłoszony na sympozjum mariologicznym *Maryja a Duch Święty* w Częstochowie 22-23 maja 1998), mps, 9.

¹⁰² B. FORTE, *Maria la donna icona del Mistero. Saggio di mariologia simbolico-narrativa*, Cinisello Balsamo 1996, 206.

¹⁰³ TAMŻE, 207.

¹⁰⁴ JAN PAWEŁ II, *Wołamy o nową moc powszechnego braterstwa* (1.01.1984), LO 5(1984) nr 1-2, 1.

¹⁰⁵ RM 17.

¹⁰⁶ JAN PAWEŁ II, *Upodobanie Ojca...*, 322.

¹⁰⁷ Por. J. GALOT, *Prospettive metodologiche...*, 49.

ła siebie, swoją osobę zbawczym zamierzeniom Najwyższego¹⁰⁸. *Ona swoim „fiat” w czasie Zwiastowania całkowicie zdała się na miłującą wolę Ojca*¹⁰⁹. Ale również w tajemnicy Wcielenia Bóg Ojciec zawierzył Maryi, oddając Jej swego Syna: *Należy wszakże przyznać, że przede wszystkim sam Bóg, Ojciec Przedwieczny, zawierzył Dziewicy nazaretańskiej, oddając Jej swego Syna w tajemnicy Wcielenia*¹¹⁰. Jan Paweł II chce przez to powiedzieć, że Bóg Ojciec nie zawahał się, aby mieć całkowite zaufanie do niewiasty we Wcieleniu swojego Syna¹¹¹. Świadczy to o wyjątkowej relacji zaufania między Nią a Bogiem Ojcem.

Wreszcie na koniec warto zauważyć podkreślenie przez Papieża aspektu „Bogoojcowego” w kulcie maryjnym¹¹². W *Redemptoris Mater*, cytując ostatni Sobór, Jan Paweł II ukazuje cele tego kultu: *Maryja [...] wkroczywszy głęboko w dzieje zbawienia [...], gdy jest sławiona i czczona, przywołuje wiernych do swego Syna i do jego ofiary oraz do miłości Ojca*¹¹³. Maryja dzięki macierzyńskiemu pośrednictwu pomaga wszystkim swoim synom, gdziekolwiek i w jakichkolwiek warunkach żyjącym, aby w Chrystusie znajdowali drogę do domu Ojca¹¹⁴. W *Redemptor hominis* ukazuje Maryję jako Tę, przez którą przybliży się do każdego człowieka Miłość Ojca: *Odwieczna Miłość Ojca wypowiedziana w dziejach ludzkości przez Syna, którego Ojciec dał, „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16), przybliży się do każdego z nas poprzez tę Matkę, nabiera znamion bliskich, jakby łatwiej dostępnych dla każdego człowieka*¹¹⁵.

2. Maryja a Syn Boży

Centrum wiary chrześcijańskiej stanowi nauka o przyjściu Boga na ziemię. Druga Osoba Boska przychodząc na ziemię przyjęła ludzką naturę przez poczęcie i narodzenie z kobiety. Z racji, że Syn zrodzony z owej kobiety - Maryi jest Bogiem, przysługuje Jej tytuł Matka Boża - Bogurodzica (*Theotókos*)¹¹⁶.

¹⁰⁸ RM 39.

¹⁰⁹ JAN PAWEŁ II, *Razem z Maryją pokochacie Kościół...*, 485.

¹¹⁰ RM 39.

¹¹¹ J. GALOT, *Prospettive metodologiche...*, 49.

¹¹² Por. S. De FIORES, *Trójca Święta*, w: *Mały słownik maryjny*, red. A. BONSSARD, Niepokalanów 1987, 95.

¹¹³ LG 65; RM 28.

¹¹⁴ RM 4.

¹¹⁵ RH 22.

¹¹⁶ JAN PAWEŁ II, *Theotókos*, (4.01.1984), LO 5(1984) nr 1-2, 19; RM 4; JAN PAWEŁ II, *Tytuł Maryi: Matka Boga* (27.11.1996), LO 18(1997) nr 2, 51.

2.1. Tytuł „Matka Boża” jako konsekwencja Wcielenia Słowa Bożego

Jan Paweł II, zastanawiając się nad tytułem „Theotókos”, snuje refleksję dwojakiego rodzaju: o charakterze historycznym i teologicznym.

2.1.1. „Theotókos” – dogmat Bożego Macierzyństwa

Lud chrześcijański, kontemplując tajemnicę przyjścia na świat Zbawiciela, zaczął uznawać Maryję nie tylko za Matkę Jezusa, lecz także za Matkę Boga. Od pierwszych wieków postrzegał tę prawdę jako część dziedzictwa wiary Kościoła. Wraz ze wzrostem wiary w bóstwo Chrystusa dojrzywała świadomość, że Maryja jest Matką Boga - *Theotókos*. Jan Paweł II zauważa, że tytuł ten nie jest tytułem wprost ewangelicznym. Teksty Nowego Testamentu wspominają jednak o Maryi jako „Matce Jezusa”, o którym równocześnie stwierdzają, iż jest Bogiem (J 20, 28; por. 5, 18; 10, 30. 33). Maryja jest również przedstawiana jako Matka Emmanuela, tzn. „Boga z nami” (por. Mt 1, 22-23)¹¹⁷.

Pierwszy raz tytuł *Theotókos* w dosłownym brzmieniu pojawia się w starożytnym tekście pochodzącym z III stulecia z Egiptu: *Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko*¹¹⁸. Ojciec Święty podkreśla, że tytuł Maryi użyty w tej modlitwie jest owocem nie tyle refleksji teologów, co raczej intuicji ludu chrześcijańskiego, który, uznając Jezusa za Boga, zwracał się do Jego Matki jako do Matki Bożej¹¹⁹.

Papież zaznacza, że określenie Maryi mianem *Theotókos* było ułatwione przez fakt istnienia w mitologii pogańskiej wierzeń o rodzeniu bogów przez boginie (np. matką Zeusa była bogini Rea). Jednak trzeba zauważyć, że tytuł ten wcześniej nie istniał. Został on sztucznie stworzony przez pierwszych chrześcijan dla wyrażenia prawdy, która nie miała nic wspólnego z mitologią pogańską; prawdy o dziewiczym poczęciu w łonie Maryi odwiecznego Słowa Bożego¹²⁰.

¹¹⁷ TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50.

¹¹⁸ TENŻE, *Definicje soborowe (II)*, (16.03.1988), WWJ 370; TENŻE, *Macierzyńskie oblicze Maryi w pierwszych wiekach* (13.09.1995), LO 17(1996) nr 1, 46; TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50.

¹¹⁹ TENŻE, *Macierzyńskie oblicze Maryi...*, 47.

¹²⁰ TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50.

Od IV stulecia termin *Theotókos* rozpowszechnił się tak w Kościele Wschodnim, jak i Zachodnim; tak w praktykach pobożności, jak i teologii¹²¹.

Nestoriusz w V wieku zakwestionował tytuł *Theotókos*, co wzbudziło falę protestów. Nestoriusz stał na stanowisku, aby Maryję uznawać jedynie za Matkę Jezusa - człowieka, stąd dla niego jedynym tytułem do przyjęcia, a zgodnym z doktryną chrześcijańską, było wyrażenie „Matka Chrystusa”¹²². Jan Paweł II wyjaśnia, że Nestoriusza do takiego przekonania doprowadziły trudności z uznaniem jedności osoby Chrystusa oraz niewłaściwe interpretacje rozróżnień pomiędzy dwiema naturami Jezusa - Boską i ludzką¹²³. Nestoriusz utrzymywał, że Bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa nie jednoczą się w tym samym osobowym podmiocie, który swe ziemskie istnienie bierze z łona Dziewicy; Bóg jest obecny w sposób szczególny w człowieczeństwie Chrystusa, jak gdyby w świątyni; dlatego przyjmował w Chrystusie dwie natury i dwie osoby - Boską i ludzką. Maryja będąc Matką Chrystusa jako człowieka nie mogła być nazywana Matką Bożą¹²⁴.

¹²¹ TAMŻE. Por. R. LAURENTIN, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, Częstochowa 1989, 206-207.

¹²² Jan Paweł II w swoim nauczaniu powtarza tradycyjne stanowisko Kościoła odnośnie do Nestoriusza i jego herezji. Np.: *Prawda ta [Theotókos], przyjęta od początku przez wiarę chrześcijańską, doczekała się uroczystego sformułowania na Soborze w Efezie (431 r.). Przeciwwstawiając się poglądom Nestoriusza, który uważał Maryję wyłącznie za matkę Jezusa-Człowieka [podkr. moje, WS]. MD 4; Duszę opanowuje myśl, że właśnie w tym mieście Kościół zgromadzony na Soborze - trzecim powszechnym - oficjalnie przyznał Maryi tytuł *Theotókos*, nadany już jej przez lud chrześcijański, ale od pewnego czasu poddawany w wątpliwość w niektórych ośrodkach, ulegających zwłaszcza Nestoriuszowi [podkr. moje, WS]. JAN PAWEŁ II, *Wstawiennictwo Maryi o jedność chrześcijan* (30.11.1979), NP II, 2, 619; [Nestoriusz] *zakwestionował zasadność tytułu „Matka Boga” [...] Skłaniał się on bowiem ku temu, by Maryję uznawać jedynie za matkę Jezusa-Człowieka* [podkr. moje, WS], i stąd uważał, że z punktu widzenia doktryny poprawne jest jedynie wyrażenie „matka Chrystusa”. [...] Sobór Efeski, obradujący w 431 r. potępił tezy Nestoriusza. Potwierdzając istnienie w jednej osobie Syna natury boskiej oraz natury ludzkiej, ogłosił Maryję Matką Boga. TENZE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50; Jednakże właśnie to wezwanie *Theotókos* zostało zakwestionowane na początku V wieku przez Nestoriusza i jego zwolenników. *Utrzymywał on, że Maryja może być nazwana tylko Matką Chrystusa, a nie Matką Boga (Bogarodzica)* [podkr. moje, WS]. W ten sposób Nestoriusz przeczy zarazem jedności Chrystusa. Bóstwo i człowieczeństwo nie jednoczą się według niego w jednym i tym samym osobowym podmiocie, którego ziemskie bytowanie bierze początek w łonie Dziewicy Maryi od momentu Zwiastowania. [...] Nestoriusz uważał, że Bóg w szczególny sposób jest obecny w człowieczeństwie Chrystusa, jak gdyby w świętej istocie, w świątyni, tak że w Chrystusie istnieje dwoistość natur i dwoistość osób - Boskiej i ludzkiej, i dlatego Najświętsza Panna, będąc Matką Chrystusa - Człowieka, nie mogła być uważana za Matkę Bożą ani tak nazwana. TENZE, *Definicje soborowe (II)...*, 371-372; *Kult maryjny* wyrażał się początkowo*

Potępienie też Nestoriusza nastąpiło w 431 roku w czasie obrad soboru w Efezie. Sobór ten potwierdził istnienie dwóch natur: Boskiej i ludzkiej w jednej osobie Syna oraz ogłosił Maryję Matką Boga¹²⁵. Nauka Soboru Efezkiego została wyrażona w tak zwanej „Formule zgody”, która stanowi zakończenie Soboru (*Formula unionis* z 433 r.)¹²⁶.

2.1.2. „Theotókos” - znaczenie teologiczne

Po tym historyczno - teologicznym wprowadzeniu Papież przechodzi do głębszych refleksji o charakterze teologicznym. W wy-

wie wzywaniu Maryi jako Theotókos. Tytuł ten został oficjalnie potwierdzony - po kryzysie nestoriańskim - na Soborze Efezskim w 431 r. Reakcja wiernych na dwuznaczne i chwiejne stanowisko Nestoriusza, który posunął się do zaprzeczenia Boskiego macierzyństwa Maryi [podkr. moje, WS], a następnie pełne radości przyjęcie decyzji Soboru efezkiego potwierdzają zakorzenienie się kultu Dziewicy pośród chrześcijan. TENZE, Kult Błogosławionej Dziewicy (15.10.1997), LO 19(1998) nr 1, 40.

Jednakże pojawiają się coraz częściej głosy, aby częściowo zrehabilitować Nestoriusza: S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Czy można zrehabilitować Nestoriusza?*, „Summarium” 1980 nr 9, 131-134; TENZE, *Christotókos i Theotókos. W sprawie rehabilitacji Nestoriusza*, w: *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, red. S. C. NAPIÓRKOWSKI, S. LONGOSZ, Niepokalanów 1997, 40-44; TENZE, *Jubileuszowe oceny Soboru Efezkiego: Pius XI (1931 r.) - Jan Paweł II (1981 r.)*, w: TAMZE, 100-103; M. STAROWIEYSKI, *Sobór Efezki i sprawa Nestoriusza - problem źródeł*, w: TAMZE, 15-27; C. BARTNIK, *Sobór Efezko-Aleksandryjski jako wydarzenie historyczne*, w: TAMZE, 28-39.

W pismach Nestoriusza obok tekstów przeciwko tytułowi *Theotókos* można znaleźć teksty aprobujące ten tytuł. Np. w *Ad scholasticum quemdam eunuchum*, w: *Corpus Marianum Patristicum*, vol. IV/1, ed. S. A. CAMPOS, Burgos 1976, nr 2945, uważa on za bajki twierdzenie jakoby odrzucał tytuł „Bożej Rodzicielki”. Wyjaśnia również, iż często posługiwał się tym tytułem w tym celu, aby podkreślić prawdę, że Chrystus jest nie tylko człowiekiem ale również Bogiem. Podobnie pisze w *Liber Heraclidis*: „Wykaż mi, że odrzucam *Theotókos*”. TAMZE, nr 2971. Studiując pisma Nestoriusza wydaje się, że występował on przeciwko tytułowi *Theotókos* z tej racji, że dostrzegał w nim niebezpieczeństwo przeakcentowania tylko Bóstwa Chrystusa. Lepszym jego zdaniem jest tytuł *Christotókos*. Trzeba zauważyć, iż Nestoriusz rozumie tytuł *Christotókos*, za którym optuje, jako tytuł wyrażający prawdę w Bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa: *Dlaczegoż to nie wolno nazwą „Christotókos” obejmować i „Theotókos”, i „Antropotókos”?* Podobnie, kto mówi „Chrystus”, uznaje, że jest On Bogiem i człowiekiem, tak samo, gdy mówisz „Christotókos”, wyznałeś i „Theotókos” i „Antropotókos”. *De incarnatione*, TAMZE, nr 2953; [...] *niektórzy Pannę Świętą nazywają jedynie Theotókos, inni zaś „Rodzicielką człowieka”. Ja natomiast zbieram skrzętnie jedno i drugie, by nie zapomnieć o żadnej owcy, która może zginać; mając na uwadze przykład samego Pana, nazywam ją „Rodzicielką Chrystusa”, by pod tym tytułem jasno wskazać na jedno i drugie, tj. na Boga i na człowieka. List do Jana z Antiochii*, w: TAMZE, nr 2968. Rozumowanie Nestoriusza tak charakteryzuje Napiórkowski: *Skoro Chrystus jest Bogiem i człowiekiem (co uprawnia Maryję do tytułu „Theotókos” i „Antropotókos”), kiedy jego Matkę nazywamy „Rodzicielką Chrystusa” („Christotókos”), mówimy*

rażeniu *Theotókos* zawarte są przede wszystkim prawdy o charakterze chrystologicznym¹²⁷.

Zdaniem Ojca Świętego tytuł ten podkreśla przede wszystkim prawdziwe człowieczeństwo Chrystusa. Prawda o Bożym Macierzyństwie Maryi rzuca światło na sens Wcielenia. Podkreśla ludzki charakter Jezusa. Dzięki temu macierzyństwu Jego narodzenie jest prawdziwe, Jego życie rozpoczyna się w podobny sposób jak życie każdego człowieka na ziemi. *Maryja swym macierzyństwem pozwala, by Syn Boży - po nadzwyczajnym poczęciu za sprawą Ducha Świętego - rozwijał się jak każdy człowiek i aby w normalny sposób wszedł w społeczność ludzką*¹²⁸. W rzeczywistym ludzkim zrodzeniu Chrystusa Kościół dostrzega gwarancję rzeczywistości Wcielenia, gdyż, jak twierdzi św. Augustyn: „*gdyby Matka była pozorna, pozorne byłoby również ciało [...], pozorne byłyby rany zmartwychwstania*” (*Tract. in Ev. Ioannis*, 8, 6-7)¹²⁹.

Druga prawda zawarta w formule *Theotókos* to ta, że Jezus jest prawdziwym Bogiem. *Formułując orzeczenie o Boskim macierzyństwie Maryi, Ojcowie zamierzali w sposób dobitny dać wyraz*

właściwie wszystko: i to, że jest Rodzicielką Boga, i to, że jest Rodzicielką człowieka, czyli wyrażamy najpełniej wiarę w macierzyństwo Maryi. Christotókos i Theotókos. W sprawie rehabilitacji Nestoriusza..., 42.

¹²³ JAN PAWEŁ II, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50.

¹²⁴ TENŻE, *Definicje soborowe (II)...*, 370-371.

¹²⁵ TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50.

¹²⁶ *Wyznajemy, że Pan nasz Jezus Chrystus, Jednorodzony Syn Boży, doskonały Bóg i doskonały Człowiek, posiadający rozumną duszę i ciało, zrodzony odwiecznie przez Ojca co do swego Bóstwa, w ostatecznych dniach dla nas i dla naszego zbawienia zrodzony z Maryi Dziewicy co do człowieczeństwa, jest współlistotny Ojcu co do Bóstwa, a współlistotny nam co do człowieczeństwa. Dokonało się zjednoczenie obu natur (ludzkiej i Boskiej), stąd wyznajemy jednego Chrystusa, jednego Syna, jednego Pana. [...] Wobec takiego ujęcia niemieszanej jedności wyznajemy, że Święta Dziewica jest Bożą Rodzicielką, ponieważ Bóg Słowo przyjął ciało i stał się człowiekiem i poczęty z Niej zjednoczył ze sobą świątynię wziętą z Niej.* (DS 272). TENŻE, *Definicje soborowe (II)...*, 371.

Jan Paweł II wraz z Mar Dinkhanem IV, Katolikosem-Patriarchą Asyryjskiego Kościoła Wschodu podpisali 11 listopada 1994 r. wspólną deklarację chrystologiczną dotyczącą odrębności natur Boskiej i ludzkiej Chrystusa nierozzerwalnie zjednoczonych w tajemnicy Wcielenia. Znalazły się tam m. in. takie słowa: *Człowieczeństwo, które zrodziła Najświętsza Maryja Panna, było zawsze człowieczeństwem samego Syna Bożego. Dlatego Asyryjski Kościół Wschodu modli się do Maryi Panny jako do „Matki Chrystusa, naszego Boga i Zbawiciela”. W świetle tej samej wiary tradycja katolicka zwraca się do Maryi Dziewicy jako do „Matki Boga”, a także „Matki Chrystusa”. Uznajemy prawomocność i poprawność tych sposobów wyrażania tej samej wiary* [podkr. moje, WS] *i szanujemy formy, jakie każdy Kościół nadaje im w swoim życiu liturgicznym i w swojej pobożności.* Zob. *Wspólna deklaracja chrystologiczna Kościoła Katolickiego i Asyryjskiego Kościoła Wschodu*, LO 16(1995) nr 2, 36-37; por. JAN PAWEŁ II, *W obliczu roku 2000* (13.11.1994), LO 16(1995) nr 2, 54.

swej wierze w Bóstwo Chrystusa¹³⁰. Maryja jest Matką Słowa, które jest Bogiem¹³¹, zrodziła według człowieczeństwa Syna, który był Słowem Bożym¹³². „Theotókos” - to Ta, która na słowo Ojca Przedwiecznego, przekazane Jej w zwiastowaniu anielskim, „poczęła”, czyli stała się Matką Przedwiecznego Słowa za sprawą Ducha Świętego¹³³.

Termin *Theotókos* w dosłownym tłumaczeniu oznacza Tę, która zrodziła Boga. W takim brzmieniu może on rodzić wątpliwość, jak to jest możliwe, aby istota ludzka zrodziła Boga¹³⁴. Jan Paweł II macierzyństwo określa jako relację międzyosobową, zasadzającą się na zrodzeniu przez matkę osoby, a nie tylko istoty fizycznej¹³⁵. *Macierzyństwo odnosi się do całej osoby, a nie tylko do ciała lub też do samej tylko „natury” ludzkiej*¹³⁶. Stąd też tytuł *Theotókos* wyraża prawdę, że Jezus jest Bogiem i człowiekiem w jednej osobie: Intencją Ojców, którzy podczas soboru w Efezie nadali Maryji tytuł „Theotókos”, Matki Bożej, było zagwarantowanie prawdy tajemnicy Wcielenia. Chcieli oni potwierdzić jedność osobową Chrystusa - Boga i człowieka, tę jedność, dzięki której macierzyństwo Maryji - Matki Jezusa, było tym samym macierzyństwem względem Syna Bożego¹³⁷. *W łonie Dziewicy Syn Boży staje się człowiekiem. Od chwili poczęcia odwieczne „ja” Słowa, wiodące nieustanny dialog z Ojcem w niezrównanej komunii Trójcy Świętej, przyjmuje ludzką naturę, która rozwija się w niepokalanym ciele Matki. Właśnie to głębokie zespolenie człowieczeństwa i Bóstwa w osobie Słowa pozwala Kościołowi obdarzać Maryję tytułem „Theotókos”: Matki Bożej*¹³⁸.

W tym miejscu trzeba uczynić za Papieżem zastrzeżenie, że Boskie Macierzyństwo Maryi dotyczy jedynie ludzkiego zrodzenia Syna Bożego w czasie, a nie Jego zrodzenia Boskiego. Syn Boży został odwiecznie zrodzony tylko przez Boga Ojca i jest Mu współistotny. W tym odwiecznym zrodzeniu Maryja nie odegrała zad-

¹²⁷ R. CANTALAMESSA, *La Theotókos segno della retta fede cristologica, alla luce dei Concilii di Efeso e di Calcedonia*, „Theotókos” 3(1995) nr 2, 385-403.

¹²⁸ JAN PAWEŁ II, *Theotókos* (4.01.1984), LO 5(1984) nr 1-2, 19.

¹²⁹ TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 51.

¹³⁰ TAMŻE.

¹³¹ TAMŻE.

¹³² TENŻE, *Wstawiennictwo Maryi*, 620.

¹³³ TENŻE, *Podjęmuję posługę Ewangelii, która jest walką przeciw mocom ciemności* (28.10.1981), NP IV, 2, 392.

¹³⁴ TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50.

¹³⁵ TAMŻE, 51; RM 45.

¹³⁶ MD 4.

¹³⁷ JAN PAWEŁ II, *Theotókos...*, 19.

¹³⁸ TENŻE, *Godność człowieka od chwili poczęcia* (19.12.1993), APP V, 287.

nej roli. Jednakże przed dwoma tysiącami lat Syn Boży przyjął ludzką naturę; wówczas został poczęty przez Maryję i przez Nią wydany na świat. Tak więc Maryja nie jest Matką boskości, ale Matką Syna, który jest Bogiem¹³⁹. Jest Matką Syna Bożego *wedle ciała*¹⁴⁰, jest *Matką Syna Bożego*¹⁴¹.

Jak łatwo zauważyć, Macierzyństwo Maryi nie dotyczy całej Trójcy Świętej, lecz jedynie Syna - drugiej Osoby Boskiej, który przez wcielenie przyjął od Maryi ludzką naturę¹⁴².

Tytuł *Theotókos* świadczy również o Maryi, przede wszystkim o niezwykłym Jej wywyższeniu¹⁴³, które Jan Paweł II nazywa również wyniesieniem do najwyższego urzędu i godności¹⁴⁴. Syn Boży poprzez Wcielenie stał się rzeczywiście rodzonym Synem Maryi, który darzy Ją miłością synowską. Maryja jako Matka dała życie w porządku ziemskiego rodzenia Temu, od którego otrzymała życie¹⁴⁵. *Dzięki temu tytułowi, bardzo często występującemu w pobożności ludu chrześcijańskiego, widzimy Maryję w prawdziwym wymiarze Jej macierzyństwa: jest Matką Syna Bożego, poczęła Go w sposób dziewiczy według natury ludzkiej i wychowała z macierzyńską miłością, przyczyniając się do ludzkiego rozwoju Boskiej Osoby, która przyszła, by przemienić los ludzkości*¹⁴⁶. Stąd też Maryja przez fakt swego macierzyństwa wchodzi w niespotykane zjednoczenie z Bogiem, a sama nazwa *Theotókos* - Matka Boga - stała się imieniem własnym tego zjednoczenia z Bogiem, jakiego dostąpiła Maryja¹⁴⁷.

Przyznany Maryi tytuł ukazuje również Jej szczególną rolę w dziele pojednania Boga z ludzkością: *Przyznana Maryi godność ukazuje, jak daleko Bóg chciał doprowadzić dzieło pojednania. Należy bowiem pamiętać, że zaraz po grzechu pierwotnym ujawnił On swój zamiar dopełnienia przymierza z niewiastą tak, aby zapewnić zwycięstwo nad wrogiem rodzaju ludzkiego. [...] Według tej przepowiedni [Rdz 3, 15] niewiasta miała stać się sprzymierzeńcem Boga w walce z demonem. Miała zostać matką tego, który zmiażdży głowę wroga. A jednak w profetycznej perspektywie Starego Testamentu ten potomek niewia-*

¹³⁹ TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 50; por. R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 150.

¹⁴⁰ RM 20.

¹⁴¹ JAN PAWEŁ II, *Matka Syna Bożego* (1.01.1997), LO 18(1997) nr 2, 26.

¹⁴² TENŻE, *Tytuł Maryi: Matka Boga...*, 51.

¹⁴³ TAMŻE.

¹⁴⁴ RM 39.

¹⁴⁵ TAMŻE, 10; por. R. CANTALAMESSA, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994, 76-78.

¹⁴⁶ JAN PAWEŁ II, *Macierzyńskie oblicze Maryi w pierwszych wiekach...*, 46

¹⁴⁷ MD 4. Zagadnienie to zostało tylko zasygnalizowane, gdyż będzie przedmiotem osobnej refleksji.

sty, który miał zatryumfować nad duchem zła, zdawał się być tylko człowiekiem. I tu wkracza cudowna rzeczywistość Wcielenia. Potomek niewiasty, który realizuje profetyczną przepowiednię, nie jest zwykłym człowiekiem. Posiada On, owszem, pełnię człowieczeństwa dzięki kobiecie, której jest Synem, lecz jest równocześnie prawdziwym Bogiem. Przymierze zawarte na początku pomiędzy Bogiem a niewiastą nabiera nowego wymiaru. Maryja przystępuje do tego przymierza jako matka Syna Bożego. W odpowiedzi na postać niewiasty, która popełniła grzech, Bóg tworzy doskonałą postać kobiety, która dostępuje macierzyństwa Bożego. Nowe przymierze znacznie przekracza wymogi zwykłego pojednania; wynosi niewiastę na wyżyny, jakich nikt nie mógł się spodziewać¹⁴⁸.

2.2. Macierzyńska relacja Maryi z Synem Bożym

Zagadnienie macierzyńskiej relacji Maryi do Drugiej Osoby Bożej zostało już poniekąd omówione wyżej w części poświęconej teologii Theotókos (Tytuł „Matka Boża” jako konsekwencja Wcielenia Słowa). W związku z tym (aby się nie powtarzać) należy zwrócić uwagę na kilka aspektów, które wcześniej nie zostały poruszone.

Maryja w nauczaniu Jana Pawła II (podobnie zresztą jak w całej teologii katolickiej) jest przede wszystkim Matką Jezusa. Jezus jest Synem Bożym¹⁴⁹, który otrzymał ludzką naturę od swojej Matki, stając się także prawdziwym człowiekiem¹⁵⁰. Prawdę tę podkreśla wielka liczba tytułów maryjnych związanych z Jej funkcją jako Jego Matki¹⁵¹. Dla przykładu można wymienić chociażby te, które znalazły się w *Redemptoris Mater: Błogosławiona Bogarodzica*¹⁵², *Bogarodzica*¹⁵³, *Bogarodzica Dziewica*¹⁵⁴, *Bogarodzica zawsze Dziewi-*

¹⁴⁸ JAN PAWEŁ II, *Theotókos...*, 19.

¹⁴⁹ TENŻE, *Syn* (30.10.1985), WWB 183-185; TENŻE, *Jezus Chrystus - Syn Boży* (13.05.1987), WWJ 158-162; TENŻE, *Współistotny Ojcu* (6.11.1985), WWB 188-190; TENŻE, *Ojciec Jezusa Chrystusa* (23.10.1985), WWB 178-180; TENŻE, *Świadectwo Ewangelii o Jezusie Chrystusie jako Synu Bożym* (20.05.1987), WWJ 164-167.

¹⁵⁰ RM 4; JAN PAWEŁ II, „Słowo stało się ciałem” (27.01.1988), WWJ 332; TENŻE, *Jezus Chrystus - Syn Człowieczy* (29.04.1987), WWJ 156-157; TENŻE, *Matka Syna Bożego...*, 26.

¹⁵¹ W samej encyklice *Redemptoris Mater* można znaleźć aż 200 przykładów użycia przez Papieża tytułów związanych z macierzyństwem Maryi. Zob. E. ADAMIAK, *Błogosławiona między niewiastami. Maryja w feministycznej teologii Cathariny Halkes*, Lublin 1997, 124.

¹⁵² RM 52.

¹⁵³ TAMŻE, 4, 5, 6, 10, 28, 32, 37, 42, 45, 47, 48, 49.

¹⁵⁴ TAMŻE, 35, 47, 48.

ca¹⁵⁵, Boża Rodzicielka¹⁵⁶, Córka swego Syna¹⁵⁷, Dziewica Matka¹⁵⁸, Dziewicza Matka¹⁵⁹, Jego [Chrystusa] Matka¹⁶⁰, Jego [Jezusa] Matka¹⁶¹, Jego [Emmanuela] Matka¹⁶², Jego Matka i Rodzicielka¹⁶³, Jego Rodzicielka i Jego rodzona Matka¹⁶⁴, Jego [Chrystusa] ziemską Matka¹⁶⁵, Jego [Chrystusa] ziemską Rodzicielka¹⁶⁶, Jego [Odkupiciela] Matka¹⁶⁷, Jego [Zbawiciela] Matka¹⁶⁸, Jego [Chrystusa] Matka, czyli Święta Boża Rodzicielka¹⁶⁹, Matka Słowa Wcielonego¹⁷⁰, Maryja Matka¹⁷¹, Matka¹⁷², Matka [Odkupiciela]¹⁷³, Matka [Chrystusa]¹⁷⁴, Matka Boga¹⁷⁵, Matka Boża¹⁷⁶, Matka Chrystusa¹⁷⁷, Matka Dziewica¹⁷⁸, Matka Emmanuela¹⁷⁹, Matka Jezusa¹⁸⁰, Matka Karmicielka¹⁸¹, Matka Mesjasza Króla¹⁸², Matka Pana¹⁸³, Matka Odkupiciela¹⁸⁴, Matka Słowa Wcielonego¹⁸⁵, Matka Syna Bożego¹⁸⁶, Matka wedle ciała¹⁸⁷, Matka Syna współistotnego Ojcu¹⁸⁸, Matka Syna, którego Bóg ustanowił pierworodnym między wielu braćmi¹⁸⁹, Matka Mi-

155 TAMŻE, 50.

156 TAMŻE, 42.

157 TAMŻE, 10.

158 TAMŻE, 5, 17.

159 TAMŻE, 41.

160 TAMŻE, 27, 45.

161 TAMŻE, 16, 21, 26.

162 TAMŻE, 3.

163 TAMŻE, 20.

164 TAMŻE.

165 TAMŻE, 5.

166 TAMŻE, 3.

167 TAMŻE, 52.

168 TAMŻE, 28.

169 TAMŻE, 24.

170 TAMŻE, 31.

171 TAMŻE, 17.

172 TAMŻE, 7, 10, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 30, 32, 33, 42, 44, 45, 48.

173 TAMŻE, 45.

174 TAMŻE, 39.

175 TAMŻE, 4.

176 TAMŻE, 30, 31, 32, 33, 44.

177 TAMŻE, 2, 4, 5, 9, 20, 21, 23, 27, 42, 45, 47, 48, 50.

178 TAMŻE, 20.

179 TAMŻE, 28.

180 TAMŻE, 21, 24, 26, 28.

181 TAMŻE, 20.

182 TAMŻE, 15.

183 TAMŻE, 12, 13, 28, 30, 50.

184 TAMŻE, 1, 44, 45, 46, 47.

185 TAMŻE, 5, 11.

186 TAMŻE, 9, 13, 39.

187 TAMŻE, 20.

188 TAMŻE, 38.

189 TAMŻE, 44.

strza¹⁹⁰, Matka uwielbionego Pana¹⁹¹, Matka Żywicielka Odkupicielka¹⁹², Najświętsza Boga Rodzicielka¹⁹³, Najświętsza Boża Rodzicielka¹⁹⁴, Najświętsza Matka Boga¹⁹⁵, Niewiasta, z której narodził się Odkupiciel¹⁹⁶, Niewiasta, która stała się Matką Chrystusa¹⁹⁷, Rodzicielka Jezusa¹⁹⁸, Rodzicielka swego Stworzyciela¹⁹⁹, Rodzicielka Syna²⁰⁰, Rodzicielka Syna Bożego²⁰¹, Rodzicielka Syna [Ojca]²⁰², Rodzona Matka Jezusa²⁰³, Święta Matka Odkupiciela²⁰⁴, Ta co zrodziła Chrystusa²⁰⁵, Theotókos²⁰⁶, Zawsze chwalebna i Matka naszego Boga²⁰⁷, Ziemska Matka Słowa Wcielonego²⁰⁸. To ogromne bogactwo tytułów ukazuje realność macierzyństwa Maryi względem Chrystusa - Boga i człowieka w jednej osobie.

Przyjście na świat Syna Bożego jako człowieka, mimo że dokonano się za sprawą Ducha Świętego, to jednak przebiegało w taki sam sposób, jak w przypadku wszystkich ludzi: poczęcie, ciąża, poród. Stąd Maryja była Matką w dosłownym tego słowa znaczeniu - jako Ta, która poczęła dziecko, nosiła w swoim dziewiczym łonie i wydała Je na świat²⁰⁹. Z tej też racji nawiązała się między Nią a Jej Dzieckiem najprawdziwsza relacja macierzyńsko-synowska²¹⁰. Papież za-

¹⁹⁰ TAMŻE, 94.

¹⁹¹ TAMŻE, 40.

¹⁹² TAMŻE, 22.

¹⁹³ TAMŻE, 31.

¹⁹⁴ TAMŻE, 47.

¹⁹⁵ TAMŻE, 32.

¹⁹⁶ TAMŻE, 1.

¹⁹⁷ TAMŻE, 4.

¹⁹⁸ TAMŻE, 15.

¹⁹⁹ TAMŻE, 10.

²⁰⁰ TAMŻE, 20.

²⁰¹ TAMŻE, 9, 43.

²⁰² TAMŻE, 8.

²⁰³ TAMŻE, 20.

²⁰⁴ TAMŻE, 51, 52.

²⁰⁵ TAMŻE, 28.

²⁰⁶ TAMŻE, 4, 27, 31, 33.

²⁰⁷ TAMŻE, 32.

²⁰⁸ TAMŻE, 4.

²⁰⁹ JAN PAWEŁ II, *Wychowawczyni Syna Bożego* (4.12.1996), LO 18(1997) nr 2, 51.

²¹⁰ Trzeba zauważyć, że teologia jest bezradna wobec synowsko-macierzyńskiej relacji odwiecznego Słowa do Maryi, zwłaszcza wobec pytania o naturę owej relacji. Scholastycy odpowiadali na to pytanie następująco: macierzyńska relacja Maryi do Wcielonego Słowa była rzeczywista, realna; synowska relacja Słowa Wcielonego do Maryi była tylko myślna. Św. Bonawentura, jak również św. Tomasz, byli w tym względzie zgodni, chociaż inaczej uzasadniali powyższą tezę. Św. Bonawentura stał na stanowisku, że w Chrystusie jest tylko jedno *suppositum* i że relacje należą właśnie do *suppositum (relationes sunt suppositorum)*, w Chrystusie jest tylko jedna realna relacja synowska -

uważa, że *odtąd wcielenie Chrystusa będzie zawierało w sobie synowski stosunek nie tylko do Ojca niebieskiego, lecz także do Maryi, ziemskiej Matki Syna Bożego*²¹¹. *Pomiędzy Sercem Matki a Sercem Jezusa od początku nawiązuje się łączność: „wspaniała jedność Serc!”*²¹². *Maryja jest ściśle zjednoczona nierozdzielnym węzłem macierzyństwa [podkr. moje, WS] ze Słowem Wcielonym*²¹³, *zjednoczona w Duchu Świętym błogosławioną więzią Matki i Syna*²¹⁴. Nikt tak jak Maryja nie zna Syna Bożego, bo przecież ten *Syn Przedwiecznego Ojca stał się przy zwiastowaniu Jej Synem*²¹⁵. Bycie Matką spowodowało *głębką zażyłość, nadzwyczajną i niepowtarzalną głębię w więzi panującej między Matką a Synem*²¹⁶. Więź ta trwa nadal: *Któż lepiej niż Maryja, zespolona obecnie w chwale ze swoim Synem, mógłby wstawiać się za nami*²¹⁷. *Ona jako Matka „należy do Chrystusa w sposób najpełniejszy: w rzeczy samej - także On należy do Niej - jako Syn do Matki*²¹⁸.

Trzeba również zauważyć, że Maryja była Matką nie tylko w sposób biologiczny. Macierzyństwo to również troska o żywienie i wychowywanie dziecka²¹⁹. Papież wychowanie określa *naturalnym przedłużeniem zrodzenia*. Dziewicy z Nazaretu przysługuje

w odniesieniu do Ojca; nie można zatem zasadnie przyjmować realnej synowskiej relacji Chrystusa do Maryi (*In III Sent., dist. 8, a. 2 q. 2. Opera omnia*, t. 3, 193 nn). Św. Tomasz z kolei w swej argumentacji powoływał się na zasadę: *W relacje wchodzi osoby - relationes sunt personarum*. Oznacza to, że w relacje wchodzi boska Osoba Chrystusa. Jedność osoby w Chrystusie (tylko boska) determinuje do przyjęcia tylko jednego rzeczywistego synostwa zapodmiotowanego w Osobie Bożej. Wcielenie dokonało się w określonym czasie, co powoduje, że synowska relacja do Maryi jest uwarunkowana czasowo, stąd też nie może być orzekana o Bożej Osobie. W Bogu nie może pojawiać się żadna czasowa relacja którejs z Osób Boskich, wprowadzałaby bowiem nierówność w Bogu. Dopuszczalne jest jedynie przyjęcie myślniej synowskiej relacji Słowa Wcielonego do Maryi (*Sth III, q. 35*). To klasyczne stanowisko średniowiecznej teologii odrzucił bł. Jan Duns Szkot. Synowską relację Słowa do Maryi uznał za realną, ontyczną a nie tylko myślną. Szkot odróżnił synostwo względem Ojca od synostwa względem Matki: *Odnosnie do tej kwestii mówię, że czym innym jest synostwo w Chrystusie odnośnie do Ojca, a czym innym odnośnie do Matki, oba jednak są realne* (*Reportata Parisiensia III, d. 8 q. unica n. 10.*). Zauważa w Chrystusie dwa realne narodzenia, dwie realne natury i dwa realne synostwa. Wynika to z jego koncepcji synostwa, które rozumie jako trwałą właściwość rozumnej natury podobnej co do natury do tego, od kogo pochodzi. O liczbie synostw rozstrzyga liczba aktualnie istniejących natur i narodzin. Bezdyskusyjna jest realność odwiecznego synostwa (*filiatio aeterna*) w stosunku do Ojca. Realność synostwa historycznego (*filiatio temporalis*) wynika z realności terminów, między którymi zachodzi relacja. Jeśli realna jest Matka Jezusa (jeden termin relacji) i realna jest ludzka natura Chrystusa (drugi termin relacji), to trzeba uznać realność synowskiej relacji Chrystusa do swojej Matki. Zob. S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Maria nel mistero dell'incarnazione...*, 599-600; szerzej zob. TENZE, *Zjednoczenie Maryi z Chrystusem według Jana Dunsza Szkota*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 11(1973) nr 1, 127-140.

tytuł Matki Bożej nie tylko z faktu poczęcia i zrodzenia Syna Bożego, lecz również z faktu towarzyszenia Jezusowi w Jego ludzkim wzrastaniu. Jezus jako człowiek przyszedł na świat we wszystkim podobny do ludzi oprócz grzechu (por. Hbr 4, 15). To podobieństwo domagało się procesu wychowawczego rodziców jak w przypadku każdego człowieka. To zadanie względem Jezusa przypadło Józefowi i Maryi. Bóg napełnił Maryję szczególnymi darami koniecznymi do pełnienia przez Nią funkcji matki i wychowawczynie. Papież zakłada szczególne oddziaływanie Maryi na swego Syna przez przykład Jej życia, zwłaszcza jako *wzór postępowania i przykład doskonałej miłości do Boga i braci*. To Ona wraz ze św. Józefem wprowadziła Jezusa w obrzędy i przepisy Prawa, uczyła modlitwy, historii Izraela. Pomagała swemu Synowi *wzrastać w mądrości, w latach i w łasce* (Łk 2, 52) oraz *przygotowywać się do pełnienia Jego misji*²²⁰. Będąc Matką i wychowawczynią, zaszczerpiła Mu łagodność i delikatną moc swojego charakteru, bogactwo swej wrażliwości²²¹. Kształtowała Jezusa jako człowieka, *wprowadzając Go - wraz z Józefem - w tradycje ludu wybranego, ucząc Go miłości do Bożego Prawa, przekazując Mu duchowość „ubogich Pana”*. *Ona pomagała Mu rozwijać inteligencję; Ona wywarła zbawienny wpływ na kształtowanie się Jego temperamentu. Wiedza o tym, że Dziecko Ją przewyższa, jest bowiem Synem Najwyższego* (por. Łk 1, 32), *bynajmniej nie umniejszała troski o Jego ludzką formację* (por. Łk 2, 51). *Możemy z całą pewnością stwierdzić: w Sercu Chrystusa jaśnieje wspaniałe dzieło Ducha Świętego; jednak lśni w nim także blask Serca Jego Matki*²²². Rolę Maryi jako Matki - wychowawczynie można określić, za Cz. Bartnikiem, jako macierzyństwo osobowościowe, w którym Maryja kształtowała psychikę Jezusa, wpro-

²¹¹ JAN PAWEŁ II, *Wstawiennictwo Maryi*, 620-621.

²¹² TENŻE, *Siedlisko sprawiedliwości* (30.06.1985), APP II, 426.

²¹³ TENŻE, *Wielka Tajemnica Maryjna* (8.12.1983), APP II, 264.

²¹⁴ TENŻE, *Macierzyńskie serce Maryi* (17.08.1980), APP I, 266.

²¹⁵ TENŻE, *Upodobanie Ojca* (8.07.1984), APP II, 322.

²¹⁶ TENŻE, *Maryja w życiu ukrytym Jezusa* (29.01.1997), LO 18(1997) nr 3, 35.

²¹⁷ TENŻE, *Jesteście Kościołem i jesteście Chrystusem żyjącym w świecie wiejskim* (6.05.1980), NP III, 1, 500.

²¹⁸ TENŻE, *Źródło nadziei na życie wieczne* (15.08.1980), NP III, 2, 220.

²¹⁹ TENŻE, *Doskonała wychowawczynie odwiecznego Kapłana* (5.08.1990), APP IV, 229.

²²⁰ TENŻE, *Wychowawczynie Syna Bożego...*, 52; TENŻE, *Szkoła katolicka* (27.10.1996), LO 18(1997) nr 1, 45.

²²¹ TENŻE, *Matka Syna Bożego...*, 26.

²²² TENŻE, *Serce Jezusa, w łonie Matki-Dziewicy przez Ducha Świętego utworzone* (2.07.1989), APP IV, 90-91.

wadzała w życie, w pracę, przygotowywała Jego pierwiastek ludzki do spotkania z tajemnicą Ojca²²³.

W kontekście wychowawczego wpływu Maryi na osobę Jezusa warto zwrócić uwagę na ścisłą relację, jaka zachodzi między Chrystusem - Kapłanem a Jego Matką. Maryja wypowiadając swoje *tak* stała się Matką Chrystusa Najwyższego Kapłana. Dzięki Jej *fiat* Syn Boży stał się człowiekiem, przyjmując ludzką naturę, w której mógł dokonać kapłańskiej ofiary poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Przyjęcie ludzkiej natury było ku temu koniecznym warunkiem. Papież zauważa korespondencję między postawą Jezusa kapłana, którą wyraża *List do Hebrajczyków* (10, 5. 7): *Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś mi utworzył ciało [...]. Wtedy rzekłem: Oto idę – [...] abym spełniał wolę Twoją, Boże*, a odpowiedzią Maryi: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!* (Łk 1, 38). To podobieństwo postaw świadczy o doskonałej harmonii między Maryją a Jej Synem. *Ta doskonała harmonia świadczy o tym, że między macierzyństwem Maryi a kapłaństwem Chrystusa zawiązana została głęboka, ścisła relacja.* Rola Maryi jako Matki Jezusa nie ograniczyła się tylko do Jego poczęcia i urodzenia. Jej Macierzyńska funkcja polegała również na uczestnictwie w Jego formacji moralnej. Wychowywała Go zgodnie z Jego kapłańskim posłannictwem. „*Tak*” Maryi możemy więc uznać za przyjęcie istotnej prawdy o Chrystusowym kapłaństwie oraz zgodę na współpracę w jego realizacji w świecie²²⁴.

Jan Paweł II zauważa jeszcze jeden, można by rzec nadprzyrodzony, aspekt macierzyńskiej relacji Maryi do Jezusa: *Więź między Jezusem a „pełną łaski” znacznie przewyższa tę, która normalnie istnieje między matką a dzieckiem, ponieważ zakorzeniona jest w szczególnym wymiarze nadprzyrodzonym i pogłębiona dzięki szczególnemu dostosowaniu się obojga do woli Bożej*²²⁵. Macierzyństwo Maryi realizuje się nie tylko w funkcji biologicznej czy wychowawczej, lecz jest również przyłgnięciem do Jezusa wiarą, co czyni z Niej pierw-

²²³ Zob. CZ. S. BARTNIK, *Maryja jako Żywa Pamięć Kościoła. Z mariologii Jana Pawła II*, w: „*Zeby nie ustala wiara*”. *Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II*, Lublin 1989, 114; por. TENZE, *Idea polskości*, Lublin 1996, 189-190. Próba zarysowania mariologii Jana Pawła II przed wydaniem „*Redemptoris Mater*”, ze zwróceniem uwagi na aspekt relacyjności Maryi do Chrystusa, Kościoła i ludzkości, zob. TENZE, *Polska Ikona słowna Maryi według Karola Wojtyły*, „*Ateneum Kapłańskie*” 99(1982) 66-76.

²²⁴ JAN PAWEŁ II, *Nabożeństwo do Matki Bożej w życiu prezbitera* (30.06.1993), LO 14(1993) nr 8-9, 47; TENZE, *W służbie Najwyższego i Wiecznego Kapłana* (7.11.1996), LO 18(1997) nr 1, 25.

²²⁵ TENZE, *Maryja w życiu ukrytym Jezusa...*, 35.

szą uczennicę Jej Syna²²⁶. *Maryję łączyła z Jej Boskim Synem więź szczególna: z jednej strony była Jego uległą uczennicą, rozważającą Jego słowa w głębi serca, z drugiej strony, jako matka i wychowawczyni, wspomagała Jego ludzkie wzrastanie „w mądrości, w latach i w lasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52)*²²⁷.

3. Maryja a Duch Święty

Współczesna teologia (podobnie jak nauczanie Ojców Kościoła) przypomina ścisły związek Ducha Świętego z Matką Słowa Wcielonego. Teologowie są zasadniczo zgodni co do tego, że całe życie Maryi było do głębi przeniknięte czynną, dynamiczną i uświęcającą obecnością Ducha Świętego²²⁸. Jednak najważniejszym momentem obecności Ducha Świętego w życiu Maryi było Wcielenie, gdzie moc Ducha dokonała w Dziewicy z Nazaretu (za Jej zgodą) najbardziej zdumiewającego dzieła zjednoczenia Boga z człowiekiem i uczyniła Ją „zbawczobrzemienną”²²⁹. Podobnie sprawę ujmuje Jan Paweł II, dla którego misterium Wcielenia jest centralnym punktem odniesienia w ukazywaniu relacji „Maryja a Duch Święty”. Pobożność chrześcijańska, chcąc przybliżyć związek Maryi z Duchem Świętym, nadawała Jej liczne tytuły. Wśród nich dwa zasługują na szczególną uwagę z racji posługiwania się nimi przez Papieża: *Świątynia Ducha* i *Oblubienica Ducha Świętego*. Stąd też formuły te zostaną poddane teologicznej refleksji w celu wydobycia z nich treści teologicznej.

²²⁶ RM 20.

²²⁷ JAN PAWEŁ II, *Misja kobiety w dziedzinie wychowania* (30.07.1995), LO 16(1995) nr 10, 53.

²²⁸ Zob. L. BALTER, *Rola Ducha Świętego w życiu Maryi*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*, red. ST. GRZYBEK, Kraków 1988, 137; TENŻE, *Duch Święty w tajemnicy Maryi i Kościoła*, w: *Matka Jezusa pośród pielgrzymującego Kościoła*, red. J. S. GAJEK, K. PEK, Warszawa 1993, 243-257; Z. KIJAS, *Pneumatologiczny charakter życia Maryi według Pawła Ewdokimowa*, w: TAMŻE, 259-276; M. WSZOŁEK, *Pneumahagijna zasada odnowy kultu maryjnego*, w: *Nauczycielka i Matka. Adhortacja Pawła VI Marialis cultus na temat rozwoju należycie pojętego kultu maryjnego. Tekst i komentarze*, red. S. C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1991, 198-206; S. GRĘŚ, *Maryja wzorem życia w Duchu Świętym*, Włocławek 1995. Obszerną bibliografię poświęconą zagadnieniu Maryja a Duch Święty podaje: R. KARWACKI, *Najsświętsza Maryja Panna a Duch Święty*, „Summarium” 11-12(1982-1983) 125-134.

²²⁹ S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Główne idee Marialis cultus*, w: *Jak czcić Matkę Bożą? Adhortacja apostolska papieża Pawła VI Marialis cultus o należytych kształtowaniu i rozwijaniu kultu Najświętszej Maryi Panny. Przygotował do wydania i wstępem opatrzył Stanisław Celestyn Napiórkowski, franciszkanin, Niepokalanów 1986 [bliźnie podano 1984], 11.*

3.1. Duch Święty a Maryja w Misterium Wcielenia

Przyczyną dzieła Wcielenia jest cała Trójca Święta. Ewangelie oraz Ojcowie przypisują to dzieło Duchowi Świętemu²³⁰. Jan Paweł II nazywa je dziełem największym²³¹, najwspanialszym i najdoskonalszym²³²; najwyższym²³³, najpełniejszym objawieniem mocy Ducha Świętego²³⁴. Prawdę o szczególnym udziale Ducha Świętego we wcieleniu Boskiego Logosu, Papież oddaje bogactwem sformułowań: Maryja poczęła z Ducha²³⁵, w mocy Ducha²³⁶, mocą Ducha²³⁷, za sprawą Ducha²³⁸, dzięki interwencji Ducha²³⁹, za pośrednictwem Ducha²⁴⁰, przez działanie Ducha²⁴¹. Wyrażenia te niosą w sobie bardzo głęboki przekaz treści teologicznej. Podkreślają w różny sposób szczególną rolę Trzeciej Osoby Boskiej w dziewiczym poczęciu Jezusa, powstaniu Jego człowieczeństwa, jedności hipostatycznej i świętości.

²³⁰ JAN PAWEŁ II, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy Wcielenia* (6.06.1990), WWD 192; TENŻE, *Tajemnica Wcielenia. Duch Święty autorem unii hipostatycznej* (23.05.1990), WWD 190. Por. R. KARWACKI, *Problem Theotókos w aspekcie teologicznym*, w: *Maryja w Tajemnicy Chrystusa...*, 60-62.

²³¹ [...] poczęcie [...] i narodziny Jezusa Chrystusa są największym [podkr. moje, WS] dziełem, jakiego dokonał Duch Święty w dziejach stworzenia oraz w dziejach zbawienia. DV 50; [...] największym [podkr. moje, WS] dziełem, jakiego dokonał Duch Święty, dziełem, od którego wszystkie inne są w stałym odniesieniu i z którego czerpią jak ze źródła, jest właśnie dzieło Wcielenia Słowa Przedwiecznego w łonie Maryi Dziewicy. JAN PAWEŁ II, *List do Episkopatu Kościoła Katolickiego...*, 398; por. TENŻE, *Ojczyzna jest darem i zadaniem* (3.05.1981), APP I, 368; TENŻE, *Świadectwo Nadziei, którą Kościół chce zwiastować wszystkim ludziom* (8.12.1981), NP IV, 2, 395; TENŻE, *Tajemnica Wcielenia...*, 189.

²³² To najwspanialsze [podkr. moje, WS] dzieło, jakiego dokonał Duch Święty poprzez Wcielenie, czyli „uczłowieczenie” Słowa Przedwiecznego, Boga - Syna, dokonało się w Dziewicy z Nazaretu [...]. Tak więc dziełem Ducha Przenajświętszego, dziełem najdoskonalszym [podkr. moje, WS] w dziejach stworzenia i zbawienia jest równocześnie to, że Syn Boży współistotny Ojcu Przedwiecznemu stał się człowiekiem - oraz to, że Maryja z Nazaretu, służebnica Pańska z rodu Dawida, stała się prawdziwą Matką Boga: Theotókos. TENŻE, *Całą rodzinę ludzką Tobie, Matko, zawierzamy* (7.06.1981), NP IV, 1, 596.

²³³ TENŻE, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy Wcielenia* (6.06.1990), WWD 192.

²³⁴ TENŻE, *Znaczenie dziewiczego poczęcia Jezusa* (31.07.1996), LO 17(1996) nr 10, 22.

²³⁵ TENŻE, *Ojczyzna jest darem i zadaniem...*, 368.

²³⁶ TENŻE, *Jezus Chrystus przychodzi w mocy Ducha Świętego* (5.08.1987), WWJ 214-215.

²³⁷ TENŻE, *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym* (21.11.1979), NP II, 2, 405.

²³⁸ TENŻE, *Tajemnica Wcielenia...*, 190; TENŻE, *Maryja w perspektywie trynitarniej...*, 42; TENŻE, *Ojczyzna jest darem i zadaniem...*, 368; TENŻE, *Serce Jezusa...*, 90.

²³⁹ TENŻE, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”...*, 179.

²⁴⁰ TENŻE, *Ojczyzna jest darem i zadaniem...*, 368.

²⁴¹ TENŻE, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”...*, 181.

Duch Święty we Wcieleniu objawia się jako ten, który „daje życie”. Papież wyjaśnia: *Nie chodzi tylko o owo „tchnienie życia”, które jest cechą istot żyjących, ale o życie samego Boga: życie Boskie. Duch Święty, który jest w Bogu niejako tchnieniem Miłości, Darem absolutnym (nie stworzonym) Boskich Osób, we Wcieleniu Słowa działa jako tchnienie tejże Miłości do człowieka: do samego Jezusa, do natury ludzkiej*²⁴². Duch Święty daje Jezusowi nie tylko życie ludzkie, ale również z racji unii hipostatycznej obdarza Go życiem Bożym.

Jan Paweł II mocno akcentuje szczególną rolę Ducha Świętego w przygotowywaniu Maryi do Bożomacierzyńskiej funkcji. *Duch Święty sprawia, że Maryja jest w pełni przygotowana na to, by stać się Matką Syna Bożego*²⁴³. Pierwszym etapem tego przygotowania było Niepokalane Poczęcie. *Duch Święty zstępuje na Maryję, w Niej działa - mówiąc chronologicznie - jeszcze przed Wcieleniem, to jest w Jej Niepokalanym Poczęciu. Dokonuje się to przez wzgląd na Chrystusa, Jej Syna, w ponadczasowym kontekście tajemnicy Wcielenia. Niepokalane Poczęcie jest Jej zaantycypowanym udziałem w dobrodziejstwach Wcielenia i Odkupienia, w których „dar z siebie” Boga dla człowieka osiąga swój szczyt i pełni. Jest to dzieło Ducha Świętego*²⁴⁴. Duch Święty jest sprawcą uświęcenia Niepokalanej Maryi²⁴⁵. Owocem działania Ducha Świętego jest pełnia łaski przygotowująca Maryję do bycia Matką Syna Bożego²⁴⁶. Warto zwrócić uwagę na tę pneumatologiczną interpretację Niepokalanego Poczęcia.

Duch Święty przygotowywał Maryję do nadzwyczajnego macierzyństwa poprzez Dziewictwo²⁴⁷. Maryja wybrała ideał dziewic-

²⁴² TENŻE, *Tajemnica Wcielenia...*, 190.

²⁴³ TENŻE, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”...*, 180.

²⁴⁴ TENŻE, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 183-184.

²⁴⁵ TENŻE, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy Wcielenia...*, 193.

²⁴⁶ TENŻE, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”...*, 180.

²⁴⁷ TENŻE, *Błogosławiona Dziewica Maryja a życie konsekrowane...*, 561; TENŻE, *Maryja - wzór dziewictwa...*, 24.

²⁴⁸ Podjętą przez Maryję decyzję o dziewictwie można wytłumaczyć tylko i wyłącznie działaniem Ducha Świętego. TENŻE, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”...*, 180; *Należy zatem uznać, że Maryja wybrała ideał dziewictwa pod wpływem nadzwyczajnego natchnienia tego samego Ducha Świętego, który w całej późniejszej historii Kościoła będzie prowadził bardzo wiele kobiet drogą dziewiczej konsekracji.* TENŻE, *Postanowienie zachowania dziewictwa (24.07.1996), LO 17(1996) nr 10, 21; Wybierając życie w dziewictwie, młoda niewiasta z Nazaretu odpowiadała na wewnętrzne powołanie, to znaczy na natchnienie Ducha Świętego, który ukazywał Jej znaczenie i wartość dziewiczego daru z samej siebie.* TENŻE, *Maryja - wzór dziewictwa...*, 23; *Zresztą Duch Święty, który natchnął Maryję do wyboru dziewictwa w perspektywie Wcielenia i który pragnął, by dokonano się ono w środowisku rodzinnym sprzyjającym wychowaniu Dziecięcia, mógł również sprawić, by w Józefie zrodził się ideał dziewictwa.* TENŻE, *Dziewicza jedność Maryi i Józefa (21.08.1996), LO 17(1996) nr 10, 24; Wola*

stwa pod wpływem nadzwyczajnego natchnienia Ducha Świętego²⁴⁸ i zachowała je dzięki Jego mocy²⁴⁹.

Maryja w momencie Zwiastowania doświadczyła zesłania Ducha Świętego²⁵⁰, które Papież określa jako: *nadzwyczajne wylanie miłości Bożej*²⁵¹. Dzięki temu zstąpieniu Ducha Świętego w chwili Zwiastowania, Maryja została w sposób jedyny i niepowtarzalny zespolona z tajemnicą Chrystusa²⁵². W chwili Zwiastowania *otrzymała szczególną pełnię Ducha Świętego*. Ta szczególna pełnia oznacza m.in. pełnię modlitwy²⁵³.

W fakcie zstąpienia Ducha Świętego na Maryję w Zwiastowaniu pojawia się coś nowego i oryginalnego w stosunku do zapowiedzi Starego Testamentu, który mówił tylko o zstąpieniu Ducha na przyszłego Mesjasza: *I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański* (Iz 11, 1-2); *Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił* (Iz 61, 1). Tymczasem w Łukasowym opisie Duch Święty zstępuje na Maryję. Nowość polega na tym, że zstąpienie Ducha dotyczy kobiety. Zdaniem Papieża dzięki temu zostaje uwydatniona w sposób szczególny rola niewiasty we Wcieleniu, jak również szczególna więź pomiędzy niewiastą a Duchem Świętym²⁵⁴.

Ojciec Święty podkreśla współdziałanie Maryi z Duchem Świętym w tajemnicy Wcielenia. Nazywa Maryję pierwszą współpracownicą Mocy Najwyższego, *która osłoniła Ją w momencie Zwiastowania przez pełne blasku zstąpienie Ducha Świętego* (por. Łk 1, 35)²⁵⁵. Maryja zawsze posłuszna działaniu Ducha Świętego²⁵⁶ była mu najbardziej ze wszystkich ludzi oddana, najpełniej poznała moc Ducha Świętego przez fakt poczęcia Słowa w dziewiczym łonie²⁵⁷;

Maryi, by zachować dziewictwo w środowisku, w którym ten ideal nie był rozpowszechniony, jest zaskakująca. Jej decyzja jest owocem specjalnej łaski Ducha Świętego. TENŻE, *Błogosławiona Dziewica Maryja a życie konsekrowane...*, 560.

²⁴⁹ TENŻE, *W imieniu Jezus - pełnia człowieczeństwa* (1.01.1991), LO 12(1991) nr 2-3, 33.

²⁵⁰ TENŻE, *Matka nieustającej pomocy* (25.05.1987), LO 8(1987) nr 6, 12.

²⁵¹ TENŻE, *Miłość tajemnicą historii zbawienia. Przesłanie papieskie do kardynałów i biskupów, przyjaciół ruchu „Focolari”* (6.02.1997), LO 18(1997) nr 4-5, 8.

²⁵² TENŻE, *Udział Maryi w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego* (28.06.1989), WWD 33.

²⁵³ TENŻE, *Z Maryją rozważamy tajemnice odkupienia świata* (2.10.1982), LO 4(1983) nr 7, 20.

²⁵⁴ TENŻE, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”...*, 179.

²⁵⁵ TENŻE, *List do Episkopatu Kościoła Katolickiego...*, 395.

²⁵⁶ TENŻE, *Świadek Ewangelii* (26.12.1997), LO 19(1998) nr 2, 21.

²⁵⁷ TENŻE, *Całą rodzinę ludzką Tobie, Matko, zawieramy* (7.06.1981), NP IV, 1, 596; TENŻE, *Akt zawierzenia. Modlitwa przed ołtarzem „Salus Populi Romani” w bazylice Matki Boskiej Większej* (8.12.1981), NP IV, 2, 396.

jest wzniosłym przykładem uległości Duchowi Świętemu²⁵⁸, przykładem współpracy z Duchem Świętym²⁵⁹, *najwyższym świadectwem tego, czego Duch Boży dokonać może w człowieku, gdy odnawia go od wewnątrz [...] odpowiada pełnym wierności posłuszeństwem [...] na każde poruszenia Ducha Świętego*²⁶⁰.

W tajemnicy zwiastowania Bóg czeka na akt przyzwolenia Maryi, na dokonanie w Niej przez Ducha Świętego dzieła Wcielenia. Stąd też Wcielenie będące dziełem Ducha Świętego zawiera w sobie również akt wolnej woli człowieka. Odpowiedź dana przez Dziewicę z Nazaretu jest owocem działania Ducha Świętego w Jej osobie i jest wyrazem miłości, jaka rodzi się w człowieku na skutek obecności w Niej Ducha Świętego, który jest Miłością²⁶¹. Z tego też względu Papież określa poczęcie Jezusa jako owoc współpracy Maryi z Duchem Świętym²⁶².

3.2. „Przybytek Ducha Świętego”

Chrześcijanie od bardzo dawna, chcąc w jakiś sposób wypowiedzieć ścisły związek, jaki zachodzi między Maryją a Duchem Świętym, nadawali Jej różne tytuły: *Mieszkanie Ducha Świętego*²⁶³, *Świątynia Ducha Świętego*²⁶⁴, *Przybytek (Sanktuarium, Sacrarium) Ducha Świętego*²⁶⁵. Tym ostatnim dość często posługuje się Jan Paweł II²⁶⁶. Tytuł ten zawiera bogaty przekaz teologiczny.

Analogię świątyni (templum) często stosowano w tytułach maryjnych: *Templum animatum* (ożywiona), *Templum castitatis* (czysto-

²⁵⁸ TENŹE, *Veni, Sancte Spiritus* (7.06.1981), APP I, 381; TENŹE, *W mocy Ducha Świętego* (21.12.1997), LO 19(1998) nr 2, 16; por. ST. NOWAK, *Maryja wzorem posłuszeństwa, nadziei i pokory wobec głosu Ducha Świętego*, w: *Duch Święty i Jego obecność w Kościele. Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski. Program Duszpasterski na rok 1997/98*, Katowice 1997, 419.

²⁵⁹ JAN PAWEŁ II, *Świętość najgłębszym wymiarem misyjności Kościoła* (14.10.1979), APP I, 140.

²⁶⁰ TENŹE, *Obecność Maryi w Kościele* (22.05.1983), APP II, 196.

²⁶¹ TENŹE, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 184-185. Także pod wpływem działania Ducha Świętego Maryja udziela odpowiedzi, będącej świadomym aktem ludzkiej wolności. TENŹE, *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi* (2.05.1990), WWD 186;

²⁶² TENŹE, *Znaczenie dziewiczego poczęcia Jezusa...*, 22.

²⁶³ Np. JAN DAMASCENSKI, *Homilia in nativitate B.V. Mariae*: PG 96, 676.

²⁶⁴ Np. ANDRZEJ Z KRETY, *Oratio V. In sanctissimae Deiparae Dominae nostrae Annuntiationem*: PG 97, 896; Rupert z Deutz, *De glorificatione Trinitatis et processione Sancti Spiritus. Liber septimus, cap. XIII*: PL 169, 155 („Sponsa Patris, Sponsa et Mater Filii, Templum Spiritus Sancti”); Helinand z Froidmont, *Sermo XIX. In Assumptione BMV*: PL 212, 638; zob. K. WITTKEMPER, *Heiliger Geist. II. Dogmatik*, w: *Marienlexikon*, t. 3, St. Ottilien 1991, 111.

ści), *Templum conditum non manu hominis* (zbudowana nie ręką ludzką), *Templum Dei* (Boga), *Templum Deitatis* (Bóstwa), *Templum divinitatis* (boskości), *Templum Domini* (Pana), *Templum gratiae* (łaski), *Templum Jezu Christi* (Jezusa Chrystusa), *Templum iustitiae* (sprawiedliwości), *Templum maiestatis summae* (najwyższego majestatu), *Templum numinis veri* (prawdziwej wolności), *Templum parvi et magni* (małości i wielkości), *Templum pietatis* (pobożności), *Templum plenum Sancti Spiritus* (pełna Ducha Świętego), *Templum Spiritus Sancti* (Ducha Świętego), *Templum puritatis* (czystości), *Templum Salomonis* (Salomona), *Templum Salvatoris* (Zbawiciela), *Templum sanctitatis* (świętości), *Templum tale elegit Pater Filio* (jaką Ojciec wybrał Synowi), *Templum Trinitatis* (Trójcy), *Templum veritatis* (prawdy), *Templum vitae* (życia)²⁶⁷. Wszystkie te tytuły wyrażają szczególną obecność w Maryi jakiejś nadprzyrodzonej rzeczywistości, zgodnie zresztą ze znaczeniem słowa „świątynia” w Biblii, gdzie świątynia oznacza miejsce zamieszkania przez bóstwo²⁶⁸.

Tak też należy odczytać pierwszorzędne znaczenie maryjnej formuły *Świątynia Ducha Świętego*: Maryja jest pełna obecności Ducha Świętego, On w Niej zamieszkuje jak w świątyni²⁶⁹. Tytuł ten, zdaniem Papieża, podkreśla szczególną więź *obecności, miłości i współpracy, jaka łączy Maryję z Duchem Świętym*²⁷⁰. Z powyższej wypowiedzi wynika, że obecność ta ma charakter dynamicz-

²⁶⁵ Powszechnie przyjmuje się za twórcę tytułu „Przybytek (sacrarium) Ducha Świętego” św. Izydora z Sewilli (*De ortu et obitu Patrum* 67 III, PL 83 148). Bardzo upowszechnił ten tytuł św. Tomasz z Akwinu; por. M. WSZOŁEK, *Pneumahagijna zasada odnowy kultu maryjnego...*, 206, zwłaszcza przyp. 62; Terminem „Przybytek Ducha Świętego” odnośnie do Maryi posłużył się Sobór w LG 53.

²⁶⁶ JAN PAWEŁ II, *Macierzyństwo Maryi i Kościoła* (8.01.1984), APP II, 274; TENŻE, *Modlitwa do Matki Bożej* (15.06.1984), w: *Jan Paweł II w Austrii...*, Warszawa 1988, 236; TENŻE, *Akt zawierzenia Kolumbii...*, 14; TENŻE, *Wielka Duchowa Matka, Watykan* (31.05.1987), APP III, 216; TENŻE, *U progu Roku Maryjnego* (7.06.1987), APP III, 217; RM 9; TENŻE, *Maryja wzorem doskonałości* (11.02.1988), LO 9(1988) nr 2, 25; LO 17(1996) nr 4, 14; TENŻE, *Maryja w perspektywie trynitarniej...*, 42; TENŻE, *Modlitwa na pierwszy rok przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000* (30.11.1996), LO 18(1997) nr 1, 66; TENŻE, *Maryja - najznakomitszy członek Kościoła* (30.07.1997), LO 18(1997) nr 10, 43; TENŻE, *Wzór dziewictwa Kościoła* (20.08.1997), LO 18(1997) nr 11, 23; TENŻE, *Przyjdź, Duchu Święty!* (31.05.1998), LO 19(1998) nr 8-9, 41; VC 28.

²⁶⁷ G. M. LECHNER, *Tempel*, w: *Marienlexikon*, t. 6, St. Ottilien 1994, 367.

²⁶⁸ Zob. F. ZORELL, *Lexicon graecum Novi Testamenti*, Paris 1961, kol. 606; F. SIEG, *Sens terminów „hieron” i „naos” w Nowym Testamencie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42(1989), 336-337; F. AMIOT, *Świątynia*, STB 963-969.

²⁶⁹ P. J. GALOT, *Prospettive metodologiche...*, 52.

²⁷⁰ JAN PAWEŁ II, *Maryja - najznakomitszy członek Kościoła* (30.07.1997), LO 18(1997) nr 10, 43.

ny, której owocem jest Wcielony Syn Boży²⁷¹. Zdaniem St. Gręśia, słowo „przybytek”, oznaczające najbardziej świętą (intymną) część świątyni, wskazuje *na wyjątkowo intymną relację zachodzącą pomiędzy Nią a Duchem Świętym, który wprowadza Maryję w pełnię swojej obecności i działania*; podkreśla niezwykłą godność Maryi oraz Jej wyjątkową świętość²⁷².

Zamieszkanie Ducha Świętego w Maryi Jan Paweł II umieszcza przede wszystkim na fundamencie łaski²⁷³. Ojciec Święty za św. Tomaszem podkreśla szczególnie sposób obecności Boga w każdym człowieku, różny od Jego obecności jako początku i mocy, utrzymującej każdą istotę w istnieniu zgodnie z jej naturą. Bóg jest obecny „w nowy sposób” w człowieku, jeśli ten otwiera się na Boga, *przystępuje do Niego, przyjmując dar łaski, przez który może Go poznać i ukochać miłością nadprzyrodzoną, jako Gościa swej duszy, stojącej się Jego świętym przybytkiem*²⁷⁴. W sposób bardziej wzniosły i doskonalszy urzeczywistnił Bóg swoją obecność w człowieczeństwie Jezusa, tym samym również w Maryi, poczynającej Słowo, stał się obecny w sposób specjalny i uprzywilejowany²⁷⁵. Bóg zamieszkuje w Maryi, udzielając się Jej w Troistości Osób. W tym kontekście Duch Święty *jawi się jako Ten, który w pewnym sensie „usuwa dystans” między Bogiem i człowiekiem. Jest Osobą, w której Bóg przybliży się do człowieka w jego ludzkiej naturze, aby „dać siebie” człowiekowi w swoim Bóstwie i aby urzeczywistnić w człowieku - w każdym człowieku - nowy sposób zjednoczenia i obecności*²⁷⁶. Łaska, rozumiana przez Papieża jako *zbawcze udzielanie się Boga*, osiąga swój szczyt w tajemnicy Wcielenia. Maryja jest „łaski pełna”, *jako taka jest Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną córką Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego; dzięki zaś temu darowi szczególnej łaski góruje wielce nad wszystkimi innymi stworzeniami*²⁷⁷. Pełnia łaski w Maryi jest *owocem Działania Ducha Świętego w perspektywie Wcielenia*²⁷⁸. W Niej jako *Przybytku Ducha Świętego nowe stworzenie jasnieje pełnym blaskiem*²⁷⁹.

²⁷¹ M. WSZOŁEK, *Pneumatologia zasada odnowy kultu maryjnego...*, 207.

²⁷² S. GRĘŚ, *Sanktuarium Ducha Świętego*, „Communio” 3(1983) nr 5, 81-82.

²⁷³ K. WITTKEMPER, *Dreifaltigkeit. I. Dogmatik*, w: *Marienlexikon*, t. 2, 239.

²⁷⁴ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 182.

²⁷⁵ TAMŻE, 182-183.

²⁷⁶ TAMŻE, 183.

²⁷⁷ RM 9; por. *Pełna jest ziemia Twego Ducha Panie. Oficjalny dokument Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 200*, Katowice 1977, 96.

²⁷⁸ JAN PAWEŁ II, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”...*, 180.

²⁷⁹ VC 28.

Maryja jest *Przybytkiem Ducha Świętego*, ale również łono Dziewicy, według Papieża, jest *Przybytkiem Ducha Świętego: Daj nam serce pokorne i proste, abysmy mogli w wielkiej zadumie rozważać tajemnicę Twojego Wcielenia i poznać, że Ty, Syn Najwyższego, w łonie Dziewicy, przybytku Ducha Świętego, stałeś się naszym Bratem*²⁸⁰. Kontekst pozwala przypuszczać, że chodzi o obecność Ducha Świętego przez swoją moc w łonie Maryi w momencie Wcielenia.

3.3. „Oblubienica Ducha Świętego”

Kolejnym tytułem, podkreślającym szczególną relację Maryi z Duchem Świętym, jest często używana przez Jana Pawła II maryjna formuła: *Oblubienica Ducha Świętego*²⁸¹. Nie trudno zauważyć, że jest to ulubiony przez Papieża pneumatologiczno-maryjny termin. Warto postawić pytanie o treść teologiczną w nim zawartą. Liczne wypowiedzi uzasadniają nieco szersze potraktowanie zagadnienia.

²⁸⁰ JAN PAWEŁ II, *Modlitwa na pierwszy rok przygotowania...*, 66.

²⁸¹ Między innymi: TENZE, *Bogactwo żywej wiary w sercu Kościoła* (10.11.1978), NP I, 59; TENZE, *Msza św. w języku francuskim...*, 150; TENZE, *Akt oddania Matce Bożej* (4.06.1979), NP II, 1, 619; TENZE, *Kościół jako znak zbawczej woli Bożej* (1.07.1979), NP II, 2, 3; TENZE, *Maryja znak nadziei dla wszystkich pokoleń* (7.10.1979), NP II, 2, 336; TENZE, *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym* (21.10.1979), NP II, 2, 405; TENZE, *Bądźcie szczęśliwi i dumni, że jesteście kapłanami* (30.05.1980), NP III, 1, 676; TENZE, *Nabożeństwo ludu do Maryi podstawą ewangelizacji* (8.07.1980), NP III, 2, 109; TENZE, *Właściwy sens przykazania „nie cudzołóż”* (13.08.1980), NP III, 2, 217; TENZE, *Źródło nadziei na życie wieczne* (15.08.1980), NP III, 2, 221; TENZE, *Słowo Boże niech będzie Waszym życiem* (11.12.1980), NP III, 2, 822; TENZE, *Całą rodzinę ludzką...*, 599; TENZE, *Bądź pozdrowiona Maryjo!* (15.08.1981), APP I, 399; TENZE, *Akt zawierzenia* (8.12.1981), NP IV, 2, 397; TENZE, *Modlitwa do Matki Bożej...*, 236; TENZE, *Otwarcie na Ducha Świętego* (17.06.1984), APP II, 317; TENZE, *Królestwo Boże w nas* (22.07.1984), APP II, 325; TENZE, *Matka przywróconego ładu* (8.12.1984), LO 5(1984) nr 11-12, 22; TENZE, „Alborada” - *brzask, który zapowiada dzień...*, 19; TENZE, *Duch Święty oświeca i ożywia* (1.06.1986), APP II, 90; TENZE, *Człowiek uczy się miłości w rodzinie. Watykan* (21.12.1986), APP III, 166; TENZE, *Modlitwa na rok Maryjny...*, 1; TENZE, *Udział Maryi w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego* (28.06.1989), WWD 34; TENZE, *U stóp Maryi z Cavadonga składam wizję Europy bez granic* (21.08.1989), LO 10(1989) nr 8, 24; TENZE, *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego...*, 188; TENZE, *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi* (4.07.1990), WWD 209; TENZE, *Jest z wami Maryja* (15.08.1991), LO 12(1991) nr 8, 27; TENZE, *Synody są czasem wsluchiwania się w głos Ducha* (24.05.1992), LO 13(1992), nr 7, 26; *Wielkie bogactwo Kościoła* (2.10.1994), LO 16(1995) nr 1, 13; TENZE, *Maryja w perspektywie trynitarniej...*, 42; TENZE, *Bóg Ją wybrał i wywyższył*, 13; TENZE, *Matko, przynoszę Ci cały Kościół, wszystkie kraje i narody* (4.06.1997), LO 18(1997), nr 7, 38; TENZE, *Maryja - najznakomitszy członek Kościoła...*, 43; TENZE, *Orędzie Jana Pawła II na XIII*

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że sformułowanie *Oblubienica Ducha Świętego* posiada starożytny rodowód, z tym, że bardzo trudno jest dzisiaj ustalić, kto pierwszy użył tego tytułu w stosunku do Matki Bożej. Przybliżony sens tego wyrażenia można znaleźć u Pseudo-Metodego z Olimpu (V w.)²⁸². Niektórzy przypisują pierwszeństwo użycia tego sformułowania pseudo-Ildefonsowi w dziele *Sermo VI. De Assumptione Beatae Mariae Sextus*²⁸³. Laurentin twierdzi, iż jest to jednak późniejszy apokryf datowany na IX - XI w., a nadto sam tytuł tam się nie znajduje. Według niego Pseudo-Ildefons mówi jedynie, że Maryja sanktuarium Ducha, była „dealbata” - czyli wybielona przez Ducha Świętego, i że Bóg (nie Duch Święty) wybrał Ją na oblubienicę²⁸⁴. Trudno się jednak w zupełności zgodzić z ostatnią tezą Laurentina, gdyż w utworze tym znajdujemy również zdanie, w którym Pseudo-Ildefons w „usta” Ducha Świętego wkłada fragment Pnp 4, 8: *Przyjdź z Libanu, oblubienico moja*. Można oczywiście oponować, gdyż techniczny termin *Sponsa Spiritus Sancti*, w dosłownym brzmieniu, rzeczywiście tu się nie pojawia, ale niewątpliwie Duch Święty „nazywa” Maryję swoją oblubienicą²⁸⁵. Dosłowne sformułowanie, określające Maryję *Oblubienicą Ducha Świętego* możemy znaleźć w innym dziele przypisywanym św. Ildefonsowi: *Libellus de corona Virginis*²⁸⁶, jednak jest to anonim jeszcze późniejszy, datowany na XII wiek²⁸⁷. Gdy przyjmiemy, że wzmiankowane ostatnie dwa świadectwa są późniejszymi apokryfami, to niekwestionowanym posiadaczem

Światowy Dzień Młodzieży, LO 19(1998) nr 2, 7; TENŹE, *Jesteś pełna łaski...*, 13; TENŹE, *List Ojca Świętego do wiernych diecezji bielsko-żywieckiej*(26.02.1998), LO 19(1998) nr 4, 56; TENŹE, *Wiele charyzmatów i ruchów, ale jedna misja* (30.05.1998), LO 19(1998) nr 8-9, 39; RM 26.

²⁸² PSEUDO-METODY z OLIMPU, *Sermo de Simeone et Anna, quo die Dominico in templo occurrerunt; ac de sancta Deipara. III*: PG 18, 358 (tutaj znajduje się wyrażenie: πνεύματος ἁγίου προνομηθεύσαντος i paralelne łac.: „Spiritu Sancto eam sibi iam ante desponsante”).

²⁸³ PL 96, 266; zob. K. WITTKEMPER, *Braut. IV Dogmatik*, w: *Merienlexikon*, t. 1, St. Ottilien 1988, 569.

²⁸⁴ R. LAURENTIN, *Dieu Seul est ma Tendresse. René Laurentin présente L. M. Grignon de Montfort. Le Secret de Marie. Sa vie - son expérience spirituelle - sa théologie, son actualité*, Paris 1984², 183.

²⁸⁵ *Nec diu haec Sancta Sacratissima Virgo post Domini ascensionem in terris potuit remanere, quam desiderabant angeli, coelum et ipsum de ejus ascensione quaerebatur; atque ideo Spiritus sanctus invitabat dicens* [podkr. moje, WS]: *columba mea, immaculata mea; jam enim hiem transiit, imber abiit et recessit* (Cant II, 10, 11). *Quodque ardentissime vellet assumere, ostendit crebra ingemitatione inquit: Veni de Libano, sponsa mea* [podkreślenie moje WS]; *veni de Libano, veni* (Cant IV, 8): PSEUDO-ILDEFONS, *Sermo VI* ..., 266.

²⁸⁶ *Et merito quidem, cum sis mater Dei, regina mundi, coelorum imperatrix, sponsa Spiritus sancti* [podkr. moje WS]. PSEUDO-ILDEFONS, *Libellus de corona Virginis*: PL 96, 289.

²⁸⁷ K. WITTKEMPER, *Braut*..., 569.

palmy pierwszeństwa (według wielu znawców problematyki) w użyciu tytułu *Oblubienica Ducha Świętego*, w odniesieniu do Maryi, jest Cosma, opiekun ubrań Leona VI Mądrego, stąd zwany „Vestitorem”. W *Sermo in ss. Joachimum et Annam Gloriosis Dei Genitricis Mariae Parentes* (jeśli jest jego autorstwa) znajdujemy zdanie: *Joachim człowiek pragnień Ducha [...] ogarniony pragnieniem dziecka, zrodził oblubienicę Ducha Świętego*²⁸⁸. Autor tego utworu, żyjący między 750 a 850 r., byłby więc najstarszym świadkiem tytułu. Wyrażenie *Oblubienica Ducha Świętego* nie znalazło większego echa na Wschodzie²⁸⁹.

Wnikliwe badania Oktawiana a Riedena upoważniają do twierdzenia, że na Zachodzie pierwszym, który posłużył się poetycką formułą *Sponsa Spiritus Sancti*, był św. Franciszek z Asyżu (+1226)²⁹⁰. W *Antyfonie z Oficjum o Męce Pańskiej* tegoż autora znajdujemy fragment, który w polskim przekładzie brzmi następująco: *Święta Maryjo, Dziewico, wśród niewiast na świecie nie urodziła się podobna Tobie, Cóрко i Służebnico najwyższego Króla, Ojca niebieskiego, Matko najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego*²⁹¹. Maryjna formuła *Oblubienica Ducha Świętego* znalazła swoje odzwierciedlenie w literaturze pobożnościowej (św. Grignon de Montfort²⁹², św. Maksymilian Maria Kolbe²⁹³), jak również w *Magisterium Ecclesiae*²⁹⁴.

²⁸⁸ PG 106, 1005.

²⁸⁹ R. LAURENTIN, *Dieu Seul est ma Tendresse...*, 183.

²⁹⁰ O. A RIEDEN, *De Seraphici Patris Francisci habitudine erga beatissima Virginem Mariam*, w: *Regina Immaculata*, Roma 1955, 39-40.

²⁹¹ TENŻE, *Antyfona z „Oficjum o Męce Pańskiej”*, w: *Teksty o Matce Bożej*, red. S. C. NAPIÓRKOWSKI, t. 5, Niepokalanów 1992, 13.

Przed świętym Franciszkiem znajdujemy sformułowania zbliżone do wyrażenia „Oblubienica Ducha Świętego” u dwóch pisarzy cysterskich: Amadeusza z Lozanny, *Homilia II. De justificatione vel ornatu Mariae Virginis*: PL 188, 1309 i *Homilia III. De Incarnatione Christi et virginis conceptione de Spiritu Sancto*: PL 188, 1318) oraz Mikołaja z Clairvaux, „Virgo Dei Filio singulariter consecrata, specialiter sancto conjugata Spiritui” w *Sermo XL. In Assumptione Beatissimae Mariae Virginis*, pośród Kazań Piotra Damianiego: PL 144, 719. Zob. P. ANZULEWICZ, *Matka Boża w życiu św. Franciszka*, „Summarium” 11-12(1982-1983), 65. Por. także: GOTTFRIED Z VENDÔME OSB, *Sermo VIII. In omni festivitate B. Mariae Matris Domini*: PL 157, 267; KONRAD Z SAKSONII OFM, *Speculum BMV*, w: *Bibliotheca Franciscana Ascetica Medi Aevi*, t. 2, red. L. SCHMITZ, Quaracchi 1904, 132. Wydaje się, iż uzasadnionym jest, aby na Zachodzie palmę pierwszeństwa i zasługę spopularyzowania przyznać św. Franciszkowi z Asyżu. Na temat nauki maryjnej św. Franciszka zob. P. ANZULEWICZ, *Matka Boża w życiu św. Franciszka...*, 57-68; S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka Boska Franciszkańska*, „Studia Franciszkańskie” 4(1991), 129-143; W. SIWAK, *O Maryi i franciszkańskiej maryjności w świetle pism św. Franciszka z Asyżu*, „Zwiastowanie” 4(1995) nr 4, 76-81.

²⁹² LUDWIK DE MONTFORT, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, (par. 4, 5, 20, 25, 34, 36, 49, 152, 164, 213, 217, 269), Warszawa 1986; *Modlitwa poranna do Matki Bożej św. Ludwika de Montfort*, w: *Traktat o prawdziwym nabożeństwie...*, 170.

Przyglądając się dokładnie formule „Maryja - Oblubienica Ducha Świętego”, zauważamy bardzo okazały ładunek treści teologicznej w niej zawartej²⁹⁵. Znaczenie owej formuły można przedstawić w czterech tezach.

1. Ducha Świętego i Maryję łączy głęboka miłość. Podstawowym terminem, jakim Biblia posługuje się na wyrażenie tej rzeczywistości, którą tłumaczymy w przekładach na języki narodowe jako *Oblubienica*, jest hebrajskie słowo: *kállah*. Słowo to ma szerokie pole semantyczne. Może oznaczać *narzeczoną*, zwłaszcza w kontekście niedalekiego zamążpójścia lub samych zaślubin (Iz 49, 18; 61, 10; Jr 2, 32; 7, 34; 25, 10; 33, 11; Jl 2, 16); *synową* (Rdz 11, 31; 38, 11. 16. 24; Kpł 18, 15; 20, 12; Ez 22, 11; Oz 4, 13); jak też *młodą żonę* (2 Sm 17, 3)²⁹⁶. Podobnie grecki termin *νύμφη* (nymfe) znaczy: *narzeczona*, *panna młoda* (Mt 25, 1; J 3, 29; Ap 18, 23; 22, 17); *żona* (Ap 21, 2. 9); również *synowa* (Mt 10, 45; Łk 12, 53)²⁹⁷. Słowo *Oblubienica* jest więc ściśle związane z instytucją narzeczeństwa i małżeństwa. Oznacza ono wybrankę serca, którą połączyło lub w niedługim czasie połączy z ukochanym przymierze małżeńskie.

²⁹³ M.M. KOLBE, *Odpowiedź na trudności* (27 VI 1936), w: *Konferencje Świętego Maksymiliana Marii Kolbego*, Niepokalanów 1990, 69; TENŻE, *Oddanie się Niepokalanej* (1936), w: *Konferencje...*, 101; TENŻE, *Całkowite i bezgraniczne oddanie się Niepokalanej* (20 VI 1937) w: *Konferencje...*, 143; TENŻE, *Kim jest Niepokalana i jak ją lepiej poznać* (25 IX 1937), w: *Konferencje...*, 169; TENŻE, *Korzyści całkowitego oddania się Niepokalanej* (3 VII 1938), w: *Konferencje...*, 290; TENŻE, *Kim jest Niepokalana* (26 XI 1938), w: *Konferencje...*, 312; TENŻE, *O życiu wewnętrznym* (21 IX 1940), w: *Konferencje...*, 395; TENŻE, *Miłość dziecięca ku Niepokalanej jest naszym celem* (5 II 1941), w: *Konferencje...*, 428; TENŻE, *Niepokalana a Trójca Święta* (ostatnie kazanie Ojca Kolbego w Oświęcimiu w lipcowe popołudnie 1940, odtworzył z pamięci ks. Konrad Szweda w 1947 r.), w: *Konferencje...*, 436.

²⁹⁴ Leon XIII nazywa Maryję w zakończeniu Encykliki *Divinum illud munus*: „Niepokalaną Oblubienicą Ducha Świętego”. *Divinum illud munus*, w: *Documentos marianos*, wyd. H. MARIN, Madrid 1954, nr 449; Pius XII chwala Ją jako „uprzywilejowaną Oblubienicę Ducha Świętego”. AAS 38(1946) 266; Paweł VI obdarza Maryję tym tytułem w adhortacji apostołskiej *Gaudete in Domino*. AAS 67(1975) 304. Sobór Watykański II w swoich dokumentach nie posłużył się tym tytułem, ani też nie znajdujemy go w najnowszym oficjalnym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Na temat relacji Maryja a Duch Święty w najnowszym *Katechizmie* zob. ST. GREŚ, *Maryja a Duch Święty w Katechizmie Kościoła Katolickiego*, w: *Maryja w Katechizmie Kościoła Katolickiego...*, 57-67.

²⁹⁵ W. SIWAK, *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego. Wprowadzenie do teologii tytułu*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 4(1997) nr 4, 37-53.

²⁹⁶ L. KOEHLER, W. BAUMGARTNER, *Hebräisches und Aramäisches Lexikon zum Alten Testament*, t. 2, Leiden 1974, 455.

²⁹⁷ R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 1995, 413.

Nazwa *Oblubienica* nie jest jednak tylko prawnotechnicznym wyrażeniem instytucji małżeńskiej. Biblia posługuje się pojęciem „oblubieńczości” w celu ukazania prawd o wiele głębszych niż jego znaczenie literalne. Sam Bóg określa siebie mianem *Oblubienica* (Iz 54, 5). Bóg jest Oblubieńcem swego ludu. Prorok Ozeasz jest piewą miłości Boga do Izraela, który okazuje się niewierną oblubienicą, darzoną wielką miłością przez Boga (Oz 1-3). Mimo niewierności Oblubienicy Bóg nie przestaje kochać i chce sprowadzić wiarołomną żonę z błędnej drogi. Do tej miłości będzie należało ostatnie słowo. Jeremiasz również posługuje się symboliką oblubieńczą na wyrażenie odwiecznej miłości Boga do swego ludu (Jr 2, 2; 31, 3). U Izajasza znajdujemy chyba najsilniejsze akcenty, pokazujące miłość Boga ku Jeruzalem: *Nie wstydź się, bo już nie doznasz pohańbienia[...] Bo małżonkiem ci jest twój Stworzyciel* (Iz 54, 4-5). W refleksji mędrców symbolika małżeńska zostaje całkowicie przeduchowiona; zjednoczenie z Bogiem (przez mądrość) ma tu charakter wybitnie osobisty i wewnętrzny²⁹⁸.

Słowo *Oblubienica* ściśle związane z rzeczywistością narzeczeństwa i małżeństwa, czyli zinstytucjonalizowaną formą miłości, pozwala odczytać formułę *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego* jako wyraz miłości, która charakteryzuje Ducha Świętego, Maryję i dzieła Boże²⁹⁹, jako wyraz miłości, którą została obdarzona Maryja przez Ducha Świętego: *Duch Święty umiłował Cię, jako swoją mistyczną Oblubienicę*³⁰⁰. Papież określa Oblubienicę Ducha Świętego jako najczystsza i najczulszą³⁰¹. Najodpowiedniejszym słowem na wyrażenie relacji zachodzącej między Maryją a Duchem Świętym jest „miłość”³⁰².

Do takiego wniosku upoważnia używanie przez Papieża wyrażenia *Oblubienica Ducha Świętego* w kontekście mówienia o miłości. Warto przytoczyć kilka charakterystycznych wypowiedzi. Przemawiając do siostr klauzurowych wskazuje, że wybrały klasztor wiedzione miłością do *Boskiego Oblubienica* i kończy słowami: *Polecam was Maryi - Oblubienicy Ducha Świętego, Matce najpiękniejszej miłości*³⁰³. Słów o podobnym znaczeniu użył Papież przemawiając do siostr zakonnych na Jasnej Górze w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski: *Jesteście oblubienicami Ducha Świętego! Waszym powołaniem*

²⁹⁸ M. F. LACAN, *Oblubieniec-Oblubienica*, STB 586-588.

²⁹⁹ R. LAURENTIN, *Dieu Seul est ma Tendresse...*, 183.

³⁰⁰ JAN PAWEŁ II, *Modlitwa na rok Maryjny...*, 1.

³⁰¹ TENŻE, *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym* (21.11.1979), NP II, 2, 406.

³⁰² D. KALIŃSKI, *Maryja i Duch Święty*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” (1996) nr 15, 18.

³⁰³ JAN PAWEŁ II, *Bogactwo żywej wiary w sercu Kościoła* (10.11.1978), NP I, 59.

jest Miłość. Przybliżać, uobecniać ją zwłaszcza tam, gdzie jej brak³⁰⁴. Termin Oblubienica Ducha Świętego występuje w kontekście zakonnej konsekracji jako dziewiczego poświęcenia się Oblubieńcowi³⁰⁵ oraz w kontekście konsekracji kapłańskiej³⁰⁶. W czasie jednej z homilii, wygłoszonej do nowomianowanych kardynałów, Ojciec Święty mówił o Kościele, który jest owocem niezgłębionej miłości Boga w sercu Syna. Tenże Kościół jest celem ich miłości. Nowowybrani kardynałowie poślubili Kościół, czego znakiem jest pierścień. W tym kontekście wypowiedział słowa: *Tej miłości życzę wam i jednocześnie całemu Ludowi Bożemu, który jest w Rzymie i na świecie. Składam moje życzenia w ręce Matki Kościoła, Oblubienicy Ducha Świętego*³⁰⁷. Maryję - Oblubienicę Ducha Świętego wskazuje Papież jako wzór miłości w rodzinach: *Oblubienico Ducha Świętego - Matko Chrystusa - ucz nas nieustannie w rodzinach naszych tej miłości, której gdzie indziej człowiek nie zdola się nauczyć, jak tylko w rodzinie: miłości rodziców do dzieci, miłości dzieci do rodziców, miłości małżeńskiej i rodzicielskiej, miłości wiernej, pokornej, cierpliwej i ofiarnej. Bóg jest Miłością! Oblubienico Ducha Świętego! Prowadź nas zawsze, prowadź wszystkie rodziny do tego niewyczerpanego źródła miłości*³⁰⁸.

Jan Paweł II ukazuje również, że Duch Święty jest Tym, który w relacji trynitarniej wyraża w swojej osobie oblubieńczą miłość Boga, miłość „wieczną”. W tym momencie [Zwiastowania] jest On w szczególny sposób Bogiem-Oblubieńcem. [...] W tych Boskich zaślubinach z ludzkością Maryja odpowiada na zwiastowanie anielskie z miłością oblubienicy. [...] Tylko ta doskonała oblubieńcza miłość, głęboko zakorzeniona w pełnym poddaniu się Bogu w dziewictwie, mogła sprawić, że Maryja w tajemnicy Wcielenia stała się Matką Bożą w sposób świadomy i wolny³⁰⁹.

Powyższe wypowiedzi pozwalają postawić tezę: Maryja jest szczególnie umiłowana przez Ducha Świętego, obdarzona Jego najgłębszą miłością i odpowiadająca na miłość Oblubieńca swoją czystą oblubieńczą miłością.

³⁰⁴ TENŻE, *Powołanie zakonne żywym znakiem „przyszłego wieku”* (5.06.1979), NP II, 1, 633.

³⁰⁵ TENŻE, *Wielkie bogactwo Kościoła* (2.10.1994), LO 16(1995) nr 1, 13.

³⁰⁶ *Niech Maryja, Oblubienica Ducha Świętego i Matka Kapłanów, umacnia każdego z was w waszej służbie słowu i w waszej kapłańskiej konsekracji Jezusowi Chrystusowi.* TENŻE, *Słowo Boże niech będzie Waszym życiem* (11.12.1980), NP III, 2, 822.

³⁰⁷ TENŻE, *Kościół jako znak zbawczej woli Bożej* (1.10.1979), NP II, 2, 3.

³⁰⁸ TENŻE, *Człowiek uczy się miłości w rodzinie* (21.12.1986), APP III, 166.

³⁰⁹ TENŻE, *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 187-188.

W tym miejscu warto uczynić pewne zastrzeżenie. Literalne znaczenie słowa *Oblubienica*, obciążone kontekstualnością małżeństwa³¹⁰, może wywołać skojarzenia omawianego terminu z hierogamią, czyli małżeństwem i spółkowaniem bogów pogańskich z istotami ludzkimi. Idea oblubieńczych związków (płciowych) pomiędzy boskim oblubieńcem a ziemską oblubienicą pojawia się w wielu starożytnych kulturach³¹¹. Ewangelisci stanowczo się od tego odcinają. W przypadku oblubieńczej relacji Ducha Świętego i Maryi nie chodzi o małżeństwo. Duch Święty nie jest partnerem w małżeństwie. Jego relacja oblubieńcza w stosunku do Maryi, która przecież miała ziemskiego oblubieńcę - Józefa, należy do zupełnie innego porządku. Jan Paweł II wyraźnie to stwierdza w jednej z katechez śródowych: *W tajemnicy Wcielenia, w ludzkim poczęciu Syna Bożego, Duch Święty zachowuje Boską transcendencję. [...] Oblubieńcza miłość Boga jest całkowicie duchowa i nadprzyrodzona*³¹².

2. Maryja czynnie uczestniczy w zawarciu Nowego Przymierza. Drugi ważny temat związany z teologią symboliki oblubieńczej to temat Przymierza. Według Jana Pawła II w wydarzeniu Zwiastowania zawiera się wzór osobistego związku między Bogiem i człowiekiem³¹³. W Starym Testamencie związek ten rodzi się na gruncie Przymierza, które w tekstach prorockich jest ukazywane poprzez symbolikę zaślubin. Przymierze jest w nich ukazywane jako zaślubiny między Bogiem a ludzkością³¹⁴. Teksty te znalazły swoje prawdziwe spełnienie w Tajemnicy Wcielenia. Wcielenie staje się momentem zawarcia nowego Przymierza, które Papież określa mianem *zaślubin Boga z człowiekiem, Bóstwa z człowieczeństwem*³¹⁵. Współczesna egzegeza biblijna w opisie zwiastowania dostrzega wiele motywów

³¹⁰ Łacińskie *Sponsa* - narzeczona, oblubienica, panna młoda; polskie *oblubienica* - wzięta o narzeczonej; niemieckie *Braut* - narzeczona, panna młoda (w dzień ślubu).

³¹¹ Egipski bóg Amon, przyjąwszy postać króla, zstępuje do królowej, aby z nią współżyć. Władcy babilońscy, będąc kapłanami Asztarte uważali się za jej oblubieńców. Różne greckie prorokinie zawdzięczały charyzmat jasnowidzenia jednoczeniu miłosnemu z określonym bóstwem. W wielu starożytnych misteriach przygotowywano specjalne oblubieńcze łoże, na którym myst łączył się duchowo z jakimś bóstwem. Zob. M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, 138.

³¹² JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 187-188.

³¹³ TAMŻE, 186; *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 185.

³¹⁴ Zob. H. GROSS, *Brautsymbolik, biblische. 1. Altes Testament*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 2, Freiburg 1958, kol. 660.

³¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 186-187.

Przymierza zawartego na Synaju³¹⁶. W tym kontekście moment Wcielenia byłby momentem zawarcia nowego Przymierza, traktowanego jako zaślubiny Boga z człowiekiem. Maryja Oblubienica wypowiada swoje „tak” wobec Boskiego Oblubieńca. Do takiego odczytania tytułu *Oblubienica Ducha Świętego* upoważnia wypowiedź Jana Pawła II, gdzie Ducha Świętego obdarza mianem *Boskiego Oblubieńca*³¹⁷, a moment Zwiastowania boskimi zaślubinami Boga z ludzkością: *W tych Boskich zaślubinach z ludzkością Maryja odpowiada na zwiastowanie anielskie z miłością oblubienicy, która potrafi przyjąć Boski wybór i dostosować się do niego w sposób doskonały. To dlatego, zwłaszcza od czasów św. Franciszka z Asyżu, Kościół nazywa Ją „Oblubienicą Ducha Świętego”*³¹⁸. Ona jako *Oblubienica Ducha Świętego* była tą, która występowała w imieniu Ludu Nowego Przymierza: *Ona jest także ową dziewicą-matronką, której dane jest począć i wydać na świat Syna Bożego: najszczególniejszy owoc oblubieńczej miłości Boga do ludzkości, reprezentowanej i zamkniętej niejako w osobie Maryi*³¹⁹. Przez to Maryja jest, jak zauważa Papież, *pierwowzorem i modelem Nowego Przymierza jako oblubieńczego związku Ducha Świętego z każdym człowiekiem i z całą ludzkością*³²⁰.

Tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* zawierałby więc prawdę o Maryi, wypowiadającej swoje *fiat loco totius humanae naturae*, czyli w imieniu całej ludzkiej natury. Na potwierdzenie takiego rozumienia tytułu można przytoczyć teksty Jana Pawła II, które wyraźnie łączą moment Wcielenia i *fiat* z momentem stania się Maryi *Oblubienicą Ducha Świętego*³²¹. W encyklice *Redemptoris Mater* Papież pisze, że Maryja jest prawnikiem Kościoła jako oblubienicy i matki przez to, że wypowiedziała *pierwsze „fiat” Nowego Przymierza*³²².

Interpretowanie tytułu *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego* w sensie wypowiedzianego przez Matkę Pana „tak” w imieniu ludzkości, prowokuje do dyskusji, bowiem logiczny związek jednego z drugim nie jest ewidentny. Autor niniejszego opracowania nie przed-

³¹⁶ Por. A. SERRA, *L'Annunciazione e Maria (Lc 1, 26-38). Un formulario di Alleanza?*, „Parole di Vita” 25(1980) nr 3, 164-171.

³¹⁷ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 187.

³¹⁸ TAMŻE, 188.

³¹⁹ TAMŻE, 187.

³²⁰ TAMŻE, 188.

³²¹ *Dlatego, że byłaś zdolna powiedzieć fiat stałaś się Oblubienicą Ducha Świętego i Matką Syna Bożego.* TENŻE, *Nabożeństwo ludu do Maryi...*, 109.

³²² RM 1.

klada tej interpretacji jako w pełni uzasadnionej, ale jako funkcjonującą³²³ i godną uwagi.

3. Między Duchem Świętym a Maryją istnieje wyjątkowo głęboka jedność. W ujęciu teologii Nowego Testamentu symbolika oblubienicza przybliży przede wszystkim tajemnicę najgłębszego zjednoczenia Chrystusa z Kościołem (Ef 5, 21-32)³²⁴. Nowotestamentowe ujęcie symboliki oblubieniczej jako wzoru najgłębszej jedności, upoważnia do zrozumienia tego tytułu jako wyrazu głębokiej, nierozzerwalnej i doskonałej jedności między Maryją i Duchem Świętym, oczywiście bez zmieszania³²⁵. Określenie Maryi jako *Oblubienicy Ducha Świętego* można odczytać jako podkreślenie specjalnej i jedynej więzi, łączącej Dziewicę z Nazaretu z Duchem Świętym; więzi, która w duchowy i mistyczny sposób ściśle łączy Matkę Słowa z Trzecią Osobą Trójcy Świętej³²⁶.

³²³ Np. B. FORTE, *Maria la donna icona del Mistero. Saggio di mariologia simbolico-narrativa*, Cinisello Balsamo 1996, 231-234.

³²⁴ F. MUSSNER, *Brautsymbolik, biblische. 2. Neues Testament*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 2, Freiburg 1958, kol. 661-662.

³²⁵ R. LAURENTIN, *Dieu Seul est ma Tendresse...*, 182.

³²⁶ Ta więź sprawia, że Grignon de Montfort, piewca „Oblubienicy Ducha Świętego”, nazywa Ją: „Oblubienicą wierną” (*Traktat o prawdziwym nabożeństwie...*, par. 5, 25, 34, 36, 269), „najwierniejszą” (TAMZE, par. 4), „nierozłączną” (TAMZE, par. 20, 36, 164, 269). Podkreślając ową „nierozłączność”, wyjaśnia: *odkąd ta substancjalna Miłość Ojca i Syna poślubiła Maryję, by ukształtować Jezusa Chrystusa, [...] nigdy się Jej nie wyrzekła, gdyż zawsze była wierna i płodna* (TAMZE, par. 36). Również dla św. Maksymiliana formuła ta jest przede wszystkim wyrazem jedyne i niepowtarzalnego zjednoczenia Maryi z Duchem Świętym (P. D. FEHLNER, *The Immaculate and the mystery of the Trinity in the thought of st. Maximilian Kolbe*, w: *La Mariologia di s. Massimiliano M. Kolbe. Atti del Congresso Internazionale Roma, 8 - 12 ottobre 1984*, Roma 1985, 404-408). Św. Maksymilian określa Maryję - Oblubienicę Ducha Świętego jako: „zjednoczoną z Duchem Świętym” (*Konferencje...*, 143), „ściśle zjednoczona z Duchem Świętym” (*Konferencje...*, 101), „najściślej zjednoczona” (*Konferencje...*, 169). Kontekst wypowiedzi wskazuje, że chodzi o zjednoczenie w sposób moralny, a nie ontyczny. To przebóstwiające zjednoczenie Oblubienicy z Duchem Świętym jest tak wielkie, iż nie waha się nazwać Maryi „wcieleniem Ducha Przenajświętszego” (wcześniej użył słowa „poniekąd”): *Matka Najświętsza jest Tą, w której wielbimy Ducha Przenajświętszego, gdyż Ona jest Jego Oblubienicą. [...] Słowo jednak: Oblubienica Ducha Przenajświętszego - jest o wiele głębsze, niż w pojęciach ziemskich. Możemy poniekąd mówić, że Niepokalana jest wcieleniem Ducha Przenajświętszego* [podkr. moje, WS]. W *Niej miłujemy Ducha Świętego, przez Nią Syna* (*Konferencje...*, 428). W innym miejscu św. Maksymilian mówi: *Daleko bowiem doskonalsza jest część Boga przez Ducha Przenajświętszego, czyli przez Niepokalaną, jego Oblubienicę, którą całkowicie przenika do tego stopnia, że jest jakoby wcielony* [podkr. moje, WS], *tylko że są dwie osoby i dwie natury* (*Konferencje...*, 290). Nazywa Maryję „niejako uosobieniem Ducha Świętego” (*Konferencje...*, 143), wreszcie „niejako samym Duchem Świętym”: *Niepokalana jest tak ściśle zjednoczona z Duchem Świętym, że nazywa On Ją swoją Oblubienicą. Tego my swoim rozumem nigdy nie pojmiemy. To doskonale*

Jan Paweł II ukazuje Maryję Oblubienicę Ducha Świętego jako oddaną Duchowi najbardziej ze wszystkich ludzi³²⁷, najbardziej modlącą się w Duchu Świętym³²⁸, napełnioną Duchem Świętym³²⁹. Do Niej jako pierwszej dochodzi misja Ducha Świętego³³⁰.

Jej *fiat* jest wzorem otwartości na Ducha Świętego³³¹. Gotowość i otwartość serca na przeniknięcie Prawdą są dziełem Ducha Świętego, który zstąpił na Maryję w Zwiastowaniu³³². Papież ukazuje również Oblubienicę Ducha Świętego jako Tę, której życie było szczególnie ożywiane i oświecane przez Ducha Świętego³³³.

zjednoczenie Niepokalanej z Duchem Świętym czyni Ją niejako samym Duchem Świętym [podkr. moje, WS] i dlatego jeśli czcimy Ją w doskonalszy sposób, wielbimy Ducha Świętego - Pana Boga (Konferencje..., 101). Te trzy ostatnie stwierdzenia mogą niepokoić teologa. Bronią się one jednak partykułami: „niejako”, „jakoby”, „poniekąd”, które podkreślają analogiczne, a nie dosłowne rozumienie. Wypowiedzi te można odczytać w następującym znaczeniu: Duch Święty, choć przenika swoją obecnością i działaniem cały świat, to jednak pozostaje ukryty. Daje się poznać przez swoje dzieła. Szczególnym Jego dziełem jest to wszystko, co działał w Maryi. Zatem kontemplując Maryję możemy lepiej poznać Ducha Świętego. Por. L. BALTER, *Pneumatyczny charakter kultu maryjnego*, w: *Człowiek we wspólnotie Kościoła*, red. L. BALTER, Warszawa 1979, 436-448; M. WSZOŁEK, *Pneumatyczna odnowa kultu maryjnego...*, 210 - 211.

³²⁷ O, Ty, która najbardziej ze wszystkich ludzi byłaś oddana Duchowi Przenajświętszemu, pomóż Kościołowi Twojego Syna trwać w tym samym oddaniu, aby na wszystkich ludzi mógł przelewać niewysłowione dobra stworzenia, odkupienia i uświęcenia, dla wyzwolenia całego stworzenia (por. Rz 8, 11). JAN PAWEŁ II, *Przemówienie radiowe podczas uroczystości w bazylice Matki Boskiej Większej* (7.06.1981), NP IV, 1, 589; to samo: TENZE, *Akt zawierzenia...*, 396.

³²⁸ *Zaden z ludzi, żaden ze świętych, nie modlił się tak bardzo w Duchu Świętym - jak Maryja! Kiedy odmawiamy „Anioł Pański”, módlmy się w zjednoczeniu z Nią. Niech Duch Święty za pośrednictwem swej Oblubienicy Niepokalanej przenika naszą modlitwę, ażeby przybliżało się przez nią Królestwo Boże w nas samych i w całym stworzeniu.* TENZE, *Królestwo Boże w nas* (22.10.1984), APP II, 325.

³²⁹ *Maryja jest Oblubienicą Ducha Świętego. Od pierwszego momentu swego istnienia jest Ona pełna łaski (por. Łk 1, 28), to znaczy - pełna Ducha Świętego. A w wieczerniku Pięćdziesiątnicy widzimy Ją razem z apostołami oraz innymi uczniami w modlitewnym oczekiwaniu na „przyobleczenie mocą z wysoka” (por. Łk 24, 49).* TENZE, *Synody są czasem wsłuchiwania się w głos Ducha...*, 26.

³³⁰ TENZE, *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja...*, 405.

³³¹ TENZE, *Otwarcie na Ducha Świętego* (17.06.1984), APP II, 316.

³³² *Gotowość Maryi, otwartość Jej serca są dziełem Ducha Świętego. „Duch Święty zstąpi na Ciebie”. Jest Ona niejako „Oblubienicą Ducha Świętego”. Od pierwszych chwil Wcielenia, pod natchnieniem Ducha Świętego, śpiewa chwałę Pana w Magnificat, w którym wyraża się siła serca nowego. W Niej, w sposób wspaniały wypełnia się prorocтво Ezechiela: „dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza” (Ez 36, 26). Wraz z Nią, bracia i siostry, musimy nieustannie błagać Ducha Świętego o serce nowe, którego przejrystość pozwoli na to, by przeniknęła je Prawda, która wyzwala i przyjmuje Miłość Bożą, ażeby nieść ją światu, nieść ludziom, których zbawienia chce Bóg.* TENZE, *Otwarcie na Ducha Świętego...*, 317.

³³³ TENZE, *Duch Święty oświeca i ożywia* (1.06.1986), APP II, 90.

Oblubienica Ducha Świętego posiadała pełnię Jego darów³³⁴: *Duch Święty umiłował Cię, jako swoją mistyczną Oblubienicę i napelniał szczególnymi darami. Pozwoliłaś się kształtować z uległością Jego ukrytemu i potężnemu działaniu*³³⁵. Papież zwraca szczególną uwagę na dar mądrości, przez łączenie tytułu *Oblubienica Ducha Świętego* z tytułem *Stolica Mądrości*³³⁶. Tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* pojawia się w kontekście ożywiania i oświecania życia chrześcijańskiego przez Ducha Świętego. Można go również znaleźć w kontekście daru Życia, otrzymywanego w czasie Eucharystii sprawowanej i przyjmowanej w mocy Ducha³³⁷.

Według Jana Pawła II bycie *Oblubienicą Ducha Świętego* zasada się również na przyjęciu przez Maryję słowa Bożego, na pełnej uległości rozumu i woli, na wierze w Boże Objawienie i powierzeniu się w pełni przez posłuszeństwo. Jest to więc więź oparta na wierze i posłuszeństwie³³⁸.

4. Duch Święty i Maryja są wspólnie płodni. Relacja Oblubieniec - Oblubienica prowadzi w konsekwencji do oblubieńczego zjednoczenia, dzięki któremu powoływana jest do istnienia nowa rzeczywistość, będąca owocem miłości. Tytuł *Maryja-Oblubienica Ducha Świętego* oznaczałby również wspólną płodność Ducha

³³⁴ TENŻE, *Udział Maryi w oczekiwaniu...*, 33.

³³⁵ TENŻE, *Modlitwa na rok Maryjny...*, 1.

³³⁶ *Oblubienico Ducha Świętego i Stolicę Mądrości! Twojemu pośrednictwu powierzamy wspaniałą wizję i program odnowy Kościoła w naszej epoce, która wyraziła się w nauce Soboru Watykańskiego II.* TENŻE, *Akt oddania Matce Bożej* (4.06.1979), NP II, 1, 619; *Wszystkie te sprawy Maryja zachowywała w pamięci, starała się zrozumieć, ale przede wszystkim przyjmowała z wiarą i rozważała w swym sercu. Udział w tajemnicy nie oznaczał dla Maryi jedynie jej biernego przyjęcia i zachowania, ale skłonił ją do osobistego wysiłku: Maryja „rozważała”, co w greckim oryginale (symballein) znaczy dosłownie „zestawiać”, „porównywać”. Starła się uchwycić związek między wydarzeniami i słowami, aby jak najlepiej zrozumieć ich sens. Ta medytacja, ta głęboka duchowa refleksja dokonywała się pod wpływem Ducha Świętego. Maryja była pierwszą osobą obdarzoną tym światłem, które pewnego dnia Jej Syn Jezus miał obiecać uczniom: „Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałam” (J 14, 26). Duch Święty, który umożliwia wiernym i Kościołowi zrozumienie sensu i wartości słów Chrystusa, działał już w Maryi, którą jako Matkę Wcielonego Słowa była „Sedes Sapientiae”, Oblubienicą Ducha Świętego.* TENŻE, *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi...*, 208-209; por. H. U. VON BALTHASAR, *Maryja na dziś*, Wrocław 1989, 31-35.

³³⁷ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty oświeca i ożywia...*, 90.

³³⁸ *Wcześniej zstąpił na Nią Duch Święty. Stała się jego doskonałą Oblubienicą przy zwiastowaniu, przyjmując słowo Boga żywego i „okazując” „pełną uległość rozumu i woli wobec objawiającego”, i dobrowolnie uznając objawienie przez Niego dane”, co więcej: powierzając się w całej pełni Bogu przez „posłuszeństwo wiary” (Dei Verbum 5).* RM 26; naukę tę papież powtórzył: *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 188.

Świętego i Maryi w odniesieniu do Syna Bożego³³⁹. Św. Mateusz podkreśla tę prawdę stwierdzając, iż Maryja *znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego* (Mt 1, 18) i Ten, którego poczęła w swoim ciele, *jest z Ducha Świętego* (Mt 1, 20).

Jan Paweł II wyraźnie łączy maryjną formułę *Oblubienica Ducha Świętego* z poczęciem przez Nią mocą Ducha Świętego: *Bądź pozdrowiona, Oblubienico Ducha Świętego! Za chwilę połączymy się w modlitwie, poprzez którą Kościół przypomina słowa Zwiastowania: „Duch Święty zstąpi na Ciebie [...] To, co się z Ciebie narodzi, Święte, będzie nazwane Synem Bożym”* (por. Łk 1, 35). *Oblubienico Ducha Świętego - Matko Chrystusa*³⁴⁰. Czy w innym miejscu: *Wszyscy razem wychwalamy dziś Oblubienicę Ducha Świętego. To właśnie do Niej Zwiastun powiedział w Nazarecie: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym”* (Łk 1, 35). *Maryja wyraziła zgodę mówiąc: „Niech mi się stanie według twego słowa!”* (Łk 1, 38). *I wówczas też Ona sama stała się najświętszym sanktuarium dziejów człowieka*³⁴¹. Tajemnica Wcielenia dokonała się *niezwykłą mocą oblubieniczą Ducha Świętego, za którego sprawą Słowo Przedwieczne stało się ciałem w Jej dziewiczym łonie*³⁴². *Maryja staje się więc Oblubienicą Ducha Świętego od chwili Wcielenia*³⁴³. *Ta, która dała Chrystusowi ludzkie ciało, jest Oblubienicą Ducha Świętego*³⁴⁴. *Najpełniej poznała moc Ducha Świętego, dzięki której poczęła i wydała na świat Syna Bożego*³⁴⁵. *Stała się Matką Syna mocą oblubieniczą Ducha Świętego, za którego sprawą Słowo Przedwieczne stało się ciałem*³⁴⁶.

³³⁹ R. LAURENTIN, *Dieu Seul est ma Tendresse...*, 182.

³⁴⁰ JAN PAWEŁ II, *Człowiek uczy się miłości w rodzinie...*, 166.

³⁴¹ TENŻE, *U stóp Maryi z Cavadonga składam wizję Europy bez granic* (21.08.1989), LO 10(1989) nr 8, 24.

³⁴² TENŻE, *Bądź pozdrowiona Maryjo!...*, 399.

³⁴³ *Ona jest Oblubienicą tegoż Ducha od chwili Wcielenia. TENŻE, Bądźcie szczęśliwi i dumni...*, 676.

³⁴⁴ TENŻE, *Źródło nadziei na życie wieczne* (15.08.1980), NP III, 2, 221.

³⁴⁵ *O, Ty, która najpełniej poznałaś moc Ducha Przenajświętszego, gdy dane Ci było w Twoim dziewiczym łonie począć i wydać na świat Przedwieczne Słowo [...]. Duchu Święty Boże, który z Ojcem i Synem jedną odbierasz chwałę i cześć! Przyjmij wszystkie te słowa pokornego zawierzenia, skierowane do Ciebie w sercu Maryi z Nazaretu, Twojej Oblubienicy. TENŻE, Całą rodzinę ludzką Tobie, Matko, zawierzamy...*, 589-599; to samo: *Akt zawierzenia...*, 396-397.

³⁴⁶ TENŻE, *Bądź pozdrowiona Maryjo!...*, 399.

Bardzo wymowne są w tym względzie słowa z ostatniego kazania, jakie wygłosił św. Maksymilian w Oświęcimiu: *W stosunku do Ducha Świętego jest Jego Oblubienicą, bo poczęła za Jego sprawą. M.M. KOLBE, Niepokalana a Trójca Święta* (ostatnie kazanie Ojca Kolbego w Oświęcimiu w lipcowe popołudnie 1940, odtworzył z pamięci ks. Konrad Szweda w 1947 r.), w: *Konferencje...*, 436. Na temat poczęcia

Myśl Papieża przypomina teologiczną intuicję Ludwika Grigniona de Montfort: Bóg Ojciec rodzi odwiecznie Syna; Syn i Ojciec są źródłem pochodzenia dla Ducha Świętego; natomiast Duchowi Świętemu „jakby” brakowało tej wewnątrztrynitarniej płodności; Maryja staje się Matką Słowa Wcielonego zaciętiona Duchem Świętym; Oboje działają razem w powstawaniu człowieczeństwa Syna Bożego; dzięki tej tajemnicy Duch Święty stał się „płodnym”³⁴⁷. L.G. de Montfort zastrzega się, by nie pojmować tej prawdy tak, jakoby Maryja udzieliła Duchowi Świętemu płodności. Trzecia Osoba Boska posiada płodność i moc stwarzania na równi z innymi Osobami Boskimi. Przez swój czynny udział we Wcieleniu mógł swą płodność zmanifestować w czynie³⁴⁸. Również M. Scheeben dostrzega we Wcieleniu ukazanie i podkreślenie płodności Ducha Świętego. W misterium Wcielenia Słowa Przedwiecznego w Maryi, płodność ta zostaje przypisana Duchowi Świętemu na zewnątrz³⁴⁹.

Przy takim rozumieniu również konieczne jest zastrzeżenie. Podkreślanie sprawczej roli Ducha Świętego w obłubieńczej relacji do Maryi, której owocem jest człowieczeństwo Jezusa, może rodzić niebezpieczeństwo uznania Ducha Świętego za Ojca Chrystusa, co jest niezgodne z nauczeniem II Synodu w Toledo (675 r.)³⁵⁰. Jan Paweł II czyni takie zastrze-

Syna Bożego przez Ducha Świętego w łonie Maryi Jego Oblubienicy zob. A. SKWARCZYŃSKI, *Duch Święty a Maryja w ujęciu Sergiusza Bulgakowa i św. Maksymiliana Kolbego*, Niepokalanów 1995, 77-82.

³⁴⁷ Bóg Duch Święty, będąc niepłodnym w Bogu, to znaczy nie dając początku żadnej innej Osobie Boskiej, stał się płodnym przez Maryję, którą poślubił. Z Nią i w Niej stworzył On swe arcydzieło - Boga Wcielonego. LUDWIK DE MONTFORT, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie...*, par. 20.

³⁴⁸ Nie zamierzamy bynajmniej twierdzić, jakoby Najświętsza Dziewica udzieliła Duchowi Świętemu płodności, której by nie posiadał, gdyż będąc Bogiem posiada On płodność i zdolność stwarzania na równi z Ojcem i Synem, choć nie wyraża jej czynem, skoro nie daje początku żadnej Osobie Boskiej. Chcemy natomiast powiedzieć, iż Duch Święty za pośrednictwem Najświętszej Panny, którą posłużyć się raczył, a czego bynajmniej nie potrzebował, wyraził czynem swą płodność, kształtując w Niej i przez Nią Jezusa Chrystusa i członki Jego. TAMŻE, par. 21.

³⁴⁹ M. SCHEEBEN, *Handbuch der katholischen Dogmatik*, t 5, Freiburg - Basel - Wien, 1961, 771nn; szerzej na temat mariologii Scheebena zob. K. LIMBURG, *Das alttestamentliche Marienbild bei Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: *De cultu Mariano saeculis XIX-XX. Acta congressus Mariologici - Mariani internationalis in sanctuario Mariano Kevelaer (Germania) anno 1987 celebrati*, vol. III, Romae 1991, 421-440; K. M. BECKER, *Marias Verdienst kraft ihrer Freiheit nach theologischen Prinzipien Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: TAMŻE, 441-474; P. K. WITTKEMPER, *Die Verehrungs-würdigkeit der Allerseligsten Jungfrau Maria nach Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: TAMŻE, 475-488; W. WOŁYŃNIEC, *Maryja Oblubienica Ojca według M. J. Scheebena*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 229-238.

³⁵⁰ [...] nienaruszone dziewictwo, które złączenia z mężem nie zaznało, dostarczyło za przyczyną Ducha Świętego materii ciała. [...] Wszakże z tego, że Maryja poczęła, będąc zaciętiona przez Ducha Świętego, nie należy wnosić, że tenże Duch Święty jest ojcem Syna. Równaloby się to twierdzeniu, że Syn ma dwóch ojców, czego oczywiście nie godzi się mówić. BF VI 42; DS 533.

zenie: *Opowiadając historię narodzin Jezusa, Łukasz i Mateusz mówią także o roli Ducha Świętego. Nie jest On ojcem Dziecka: Jezus jest wyłącznie Synem Odwiecznego Ojca (por. Łk 1, 32. 35), który poprzez Ducha działa w świecie i rodzi Słowo w ludzkiej naturze. Istotnie, przy zwiastowaniu anioł nazywa Ducha „mocą Najwyższego” (Łk 1, 35), zgodnie ze Starym Testamentem, który przedstawia Go jako Bożą moc, działającą w ludzkim życiu i uzdalniającą człowieka do wielkich czynów. Objawiając się najpełniej w tajemnicy Wcielenia, ta moc, która w trynitarnym życiu Boga jest Miłością, ma obdarzyć ludzkość Słowem Wcielonym*³⁵¹.

Na koniec warto postawić pytanie, dlaczego Jan Paweł II częściej posługuje się tytułem, budzącym wątpliwości wśród teologów (z racji niebezpieczeństwa jego złego zrozumienia) *Oblubienica Ducha Świętego* niż, bardziej poprawnym teologicznie, tytułem *Przybytek Ducha Świętego*? Wydaje się, że klucz do odpowiedzi leży w tym, iż tytuł *Oblubienica Ducha Świętego* jest ulubioną formułą św. Ludwika Grignona de Montfort i św. Maksymiliana Marii Kolbego. Duchowość obu wielkich świadków wyraźnie inspirowała i nadal inspiruje myśl Jana Pawła II³⁵²; ich wpływ na jego nauczanie jest dość widoczny (dlatego teksty tych autorów często były przywoływane w przypisach dla porównania). Po drugie, tytuł *Przybytek Ducha Świętego*, chociaż poprawniejszy teologicznie jest mało personalny: zdaje się ujmować Maryję w sposób przedmiotowy. Natomiast *Oblubienica Ducha Świętego* jest tytułem bardziej personalnym, bardziej odpowiadającym personalistycznemu uprawianiu teologii przez obecnego Papieża³⁵³.

³⁵¹ JAN PAWEŁ II, *Znaczenie dziewiczego poczęcia Jezusa...*, 22.

³⁵² RM 48; JAN PAWEŁ II, *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiąt rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996, 29-30; por. T. HERRMANN, *Pobożność Maryjna w życiu i dziełach św. Ludwika Marii Grignon de Montfort (1673-1716)*, w: *Maryja w nauczaniu Jana Pawła II*, red. P. SOCHA, Gorzów Wielkopolski, 1989, 60-61; S. C. NAPIORKOWSKI, *Doświadczenie osób i wspólnot chrześcijańskich jako źródło teologii (mariologia św. Maksymiliana a Redemptoris Mater nr 48)*, „Roczniki Teologiczne” 44(1997) z. 2, 41-49.

³⁵³ Na temat personalizmu Jana Pawła II zob. CZ. BARTNIK, *Personalizm teologiczny według Karola Wojtyły*, „Zeszyty Naukowe KUL” 22(1979) nr 1-3, 51-60; S. C. NAPIORKOWSKI, *Odnajdywanie człowieka w Chrystusie. Z antropologii encykliki Jana Pawła II „Redemptor hominis”*, w: „*Zeby nie ustala wiara*”. *Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II*, Lublin 1989, 101-109; M. A. KRĄPIEC, *Człowiek - suwerenny byt osobowy - w ujęciu Karola Wojtyły. Na marginesie książki „Osoba i czyn”*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 12: *Być człowiekiem i chrześcijaninem*, red. B. BEJZE, Warszawa 1980, 25-34; J. Z. ZDYBICKA, *Konsekwentny personalizm chrześcijański. Z rozważań nad „Redemptor hominis”*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych...*, 83-94, 83-94; K. KRENN, *Co kształtuje i co przeobraża Papież Jan Paweł II w świadomości teologicznej Kościoła?*, „Roczniki Filozoficzne” 33-34(1985-1986) z. 2, 141-156; J. R. BŁACHNIO, *Polskie inspiracje i wartości w nauczaniu Jana Pawła II*, Bydgoszcz 1995, 44-51; J. GALAROWICZ, *Imię własne człowieka. Klucz do myśli i nauczania Karola Wojtyły - Jana Pawła II*, Kraków 1996; R. BUTTIGLIONE, *Myśl Karola Wojtyły*, Lublin 1996.

Warto również zauważyć, że maryjnego tytułu *Oblubienica* Jan Paweł II nie odnosi tylko ekskluzywnie do Ducha Świętego. Nazywa Maryję: *Oblubienicą świętego Ciesli z Nazaretu*³⁵⁴, *niepokalaną i jaśniejącą pięknością Oblubienicą Chrystusa*³⁵⁵, *Oblubienicą Odkupiciela świata*³⁵⁶, *Oblubienicą Baranka*³⁵⁷.

4. Podsumowanie

Podsumowując wyniki przeprowadzonych analiz można stwierdzić, że Jan Paweł II ukazuje Tajemnicę Wcielenia jako podstawę szczególnych związków Maryi z Trójcą Świętą. Związek ten w szczególności (w odniesieniu do poszczególnych Osób Trójcy Świętej) wygląda następująco:

1. Obecny Papież łączy odwieczne postanowienie Wcielenia z odwiecznym wyborem Maryi na Matkę Słowa Wcielonego. Z racji Jej szczególnej Bożomacierzyńskiej funkcji w zbawczym planie Boga, jest Ona odwiecznie wybrana, przeznaczona, przewidziana, zamierzona i powołana. Odwieczny wybór i przeznaczenie dotyczą Bożego Macierzyństwa, Niepokalanego Poczęcia, jak również udziału w dziele Odkupienia. Jako podmiot odwiecznego wyboru i przeznaczenia Papież wskazuje Boga w Trójcy Świętej Jedyne, ze szczególnym zwróceniem uwagi na wyjątkową aktywność Boga Ojca. Tytuł *Umiłowana Córa Ojca* w odniesieniu do Maryi wyraża szczególną miłość (miłosierdzie) Boga Ojca, ideę wyjątkowego dziecięstwa Bożego (najwyższy stopień „Bożego usynowienia”, obdarowanie pełnią łaski) oraz wybór Maryi przez Ojca na Matkę Jego Syna. Papież dostrzega również podobieństwo między macierzyństwem Dziewicy z Nazaretu względem Jezusa a odwiecznym ojcostwem Boga. Maryi jako pierwszej Bóg Ojciec objawia swego Syna, a zarazem Syn objawia Jej Ojca. Teza o zawierzeniu Boga Ojca Maryi w tajemnicy powierzenia Jej swego Jednorodzonego Syna tchnie słowną świeżością i oryginalnością. Ojciec Święty zauważa również aspekt „patrocentryczny” w kulcie maryjnym.

2. Według Jana Pawła II przyznanie Maryi tytułu *Theotókos* ma charakter dogmatyczny. Z jednej strony podkreśla on prawdziwe człowieczeństwo, a z drugiej prawdziwe Bóstwo Chrystusa; jest również wyrazem osobowej jedności Chrystusa, Boga i człowieka.

³⁵⁴ JAN PAWEŁ II, *O nową kulturę pracy*, LO 17(1996) nr 6, 24.

³⁵⁵ TENŻE, *Przykład Matki* (8.12.1995), LO 17(1996) nr 2, 14.

³⁵⁶ TENŻE, *Abyście mogli odczytać do końca tajemnicę poświęcenia, jaką nosicie w sobie* (2.02.1990), LO 11(1990) nr 2, 4.

³⁵⁷ TENŻE, *Łzy Matki* (8.11.1994), LO 16(1995) nr 2, 30.

To zjednoczenie Bóstwa i człowieczeństwa w Osobie Słowa jest podstawą odnoszenia do Matki Jezusa tytułu *Theotókos* - Matka Boga. Tytuł ten podkreśla macierzyńską relację Maryi z Drugą Osobą Boską, co jest źródłem niespotykanego wyniesienia wśród istot ludzkich, jak również podkreśla Jej szczególny udział w dziele pojednania Boga z ludzkością w tajemnicy Wcielenia. Jan Paweł II wskazuje na realność macierzyństwa Maryi w odniesieniu do Jej Syna, a zarazem realność synostwa Jezusa względem swej Matki. Raz zaistniała relacja macierzyńsko-synowska nie zginęła, lecz ciągle trwa. Podstawę owej relacji dostrzega w biologicznym macierzyństwie (poczęcie i zrodzenie Wcielonego Słowa spowodowało wspaniałą jedność serc, zjednoczenie nierozzerwalnym węzłem, zespolenie, błogosławioną więź, głęboką zażyłość, nadzwyczajną i niepowtarzalną głębię w więzi panującej między Matką a Synem) oraz w funkcji wychowawczej, którą określa *naturalnym przedłużeniem zrodzenia* (Maryja jako Matka kształtowała procesy psychiczne, duchowe, religijne, kulturowe, moralne, osobowościowe Jezusa).

3. Papieskie nauczanie na temat relacji Duch Święty a Maryja w tajemnicy Wcielenia możemy sprowadzić do trzech zasadniczych elementów: aktywnego udziału Ducha Świętego w powstaniu człowieczeństwa Syna Bożego w Niepokalanej Dziewicy, przygotowywania Jej do Bożomacierzyńskiej funkcji przez Boskiego Parakleta oraz czynnej współpracy Maryi z Trzecią Osobą Boską w dziele Wcielenia. Przeprowadzona analiza tytułów maryjnych *Przybytek Ducha Świętego* i *Oblubienica Ducha Świętego*, pozwala odkryć w nich treści, które jeszcze doprecyzowują niniejsze dociekania. Pierwszy tytuł jest wyrazem szczególnej obecności (zamieszkania) Ducha Świętego w Maryi; drugi wyraża miłość, która ściśle łączy Maryję z Duchem Świętym, czynne uczestnictwo Maryi w zawarciu Nowego Przymierza, głęboką, nierozzerwalną i doskonałą jedność między Maryją a Duchem Świętym oraz ich wspólną płodność w odniesieniu do Syna Bożego.

Ks. dr Wacław Siwak

PL - 38-508 Strachocina 1

Maria e la Santa Trinità nel mistero dell'Incarnazione secondo Giovanni Paolo II

(Riassunto)

Riassumendo i risultati delle analisi effettuate si può constatare che Giovanni Paolo II presenta il Mistero dell'Incarnazione come base di particolari relazioni tra Maria e la Santa Trinità. Dettagliatamente tale relazione (in riferimento alle singole Persone della Santa Trinità) si presenta nel modo seguente:

1. L'attuale Papa unisce una decisione eterna di Incarnazione alla scelta eterna di Maria di diventare Madre del Verbo Incarnato. Per la Sua funzione particolare della Madre di Dio, assegnataLe nel progetto salvifico di Dio, Ella è eternamente eletta, destinata, prevista, intesa e convocata. Le eterne scelta e destinazione riguardano la Maternità Divina, l'Immacolata Concezione nonché la partecipazione nell'opera di Redenzione. Come soggetto della scelta e della destinazione eterne il Papa indica Dio Unico nella Santa Trinità, con una particolare attenzione volta ad un'attività particolare di Dio Padre. Il titolo Figlia Prediletta del Padre riferito a Maria esprime un amore (pietà) particolare di Dio Padre, l'idea di una particolare filiazione divina (il grado massimo di „filiazione divina”, donazione della pienezza della grazia) e la scelta di Maria, da parte di Dio Padre, per la Madre di Suo Figlio. Il Papa vede anche la similitudine tra la maternità della Vergine di Nazareth verso Gesù e la paternità eterna di Dio. A Maria per prima Dio Padre rivela suo Figlio, ed allo stesso tempo il Figlio Le rivela il Padre. Nella tesi sull'affidamento a Maria di Dio Padre nel mistero dell'affidamento a Ella del Suo Figlio Unigenito c'è da notare una freschezza verbale e l'originalità. Il Santo Padre nota anche un aspetto „patri-centrico” nel culto mariano.

2. Secondo il Papa l'assegnazione a Maria del titolo di *Theotókos* ha un carattere dogmatico. Da una parte esso sottolinea la vera umanità, e dall'altra la vera Divinità di Cristo; è anche espressione dell'unità personale di Cristo, Dio e uomo. Questa unione della Divinità e dell'umanità nella Persona del Verbo fa da base per l'attribuzione alla Madre di Gesù del titolo di *Theotókos* - Madre di Dio. Questo titolo evidenzia una relazione materna di Maria nei confronti della Seconda Persona Divina, ciò è fonte di un introvabile innalzamento tra gli esseri umani, sottolinea anche la Sua partecipazione particolare nell'opera di riconciliazione di Dio con l'umanità nel mistero dell'Incarnazione. Giovanni Paolo II evidenzia la realtà della maternità di Maria nei confronti di Suo Figlio ed al tempo stesso la realtà della filiazione di Gesù nei confronti della Madre. Costituitasi una volta, la relazione madre-figlio non è sparita, ma continua a perdurare. La base di tale relazione va cercata nella maternità biologica (la concezione e il parto del Verbo Incarnato hanno fatto nascere una meravigliosa unità dei cuori, l'unione con un nodo indissolubile, l'accomunamento, un legame benedetto, un'intimità profonda, una straordinaria e irripetibile profondità esistente tra la Madre e il Figlio) nonché nella funzione educativa, che definisce *naturale prolungamento del parto* (Maria come Madre aveva formato processi psichici, spirituali, religiosi, culturali, morali e di personalità di Gesù).

3. L'insegnamento del Papa sulla relazione Spirito Santo e Maria nel mistero dell'Incarnazione può essere riassunto in tre elementi essenziali: una partecipazione

attiva di Spirito Santo nella generazione dell'umanità del Figlio di Dio nella Vergine Immacolata; la preparazione di Maria, da parte di Paraklete Divino, alla funzione della Madre di Dio ed alla fine una collaborazione attiva di Maria con la Terza Persona Divina nell'opera dell'Incarnazione. L'analisi dei titoli mariani di *Santuario di Spirito Santo* e *Sposa di Spirito Santo* permette di scoprire in essi i contenuti che precisano ancora di più le presenti speculazioni. Il primo titolo è espressione di una presenza particolare (dimora) di Spirito Santo in Maria; l'altro esprime l'amore che unisce Maria a Spirito Santo, una partecipazione attiva di Maria all'atto di stringere la Nuova alleanza, un'unione profonda, indissolubile e perfetta tra Maria e Spirito Santo nonché la loro fertilità comune nei confronti del Figlio di Dio.